Chrząstowice: Dziesięć lat partnerstwa •str. 4.	*Tarnów Opolski:* Muzeum w Raszowej z certyfikatem •str. 2.	*Ozimek:* Spalarnia w Ozimku? Radni stawiają tamę • str. 6.	*Łubniany:* Miłośnicy Volkswagenów opanowali Luboszyce • str. 5.
Prószków: Gorący weekend pełen atrakcji w gminie Prószków •str. 3.	*Dąbrowa:* Rekordowy rok inwestycji i absolutorium dla wójta gminy • str. 8.	*Region:* Domowy kat zdemaskowany • str. 9.	*Turawa:* Jednogłośne poparcie dla działań samorządu • str. 10.

TYGODNIK Ziemi Opolskiej

Cena: 4,50 zł (w tym 8% podatku VAT) 2 lipca 2026 r. Nr 26 (546)

O Tobie, o nas, o regionie • Twoja opolska gazeta

Opóźnienia w przyznaniu medali



Coraz więcej par z województwa opolskiego wciąż czeka na przyznanie Medalu za Długoletnie Pożycie Małżeńskie. Z informacji uzyskanych z gmin powiatu opolskiego wynika, że liczba nierozpatrzonych wniosków jest całkiem spora.

Medal za Długoletnie Pożycie Małżeńskie jest odznaczeniem nadawanym przez Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej parom pozostającym w związku małżeńskim co najmniej 50 lat. Wnioski przygotowują gminy, a następnie przekazują je za pośrednictwem wojewody do Kancelarii Prezydenta. Dopiero po zakończeniu tej procedury możliwe jest zorganizowanie uroczystości wręczenia medali jubilatom.

Nawet 50 par w jednej gminie

Największa liczba oczekujących dotyczy gminy Łubniany. Do Opolskiego Urzędu Wojewódzkiego przekazano tam dwa pisma z wnioskami – z 10 lutego 2025 roku obejmujące 20 par oraz z 24 lutego 2026 roku dotyczące kolejnych 30 par. Łącznie na rozpatrzenie oczekują wnioski dotyczące 50 małżeństw. W gminie Dąbrowa na przyznanie Medalu za Długoletnie Pożycie Małżeńskie oczekują 22 pary z 1975 roku oraz 27 par z 1976 roku.

W gminie Popielów na przyznanie medali czeka 45 par. Są to 22 małżeństwa, które zawarły związek małżeński w 1976 roku, oraz 23 pary, które pobrały się w 1975 roku. Jak podkreśla urząd gminy, wszystkie wnioski zostały przekazane zgodnie z obowiązującą procedurą.

W gminie Tarnów Opolski na odznaczenia oczekuje obecnie 30 par, które jubileusz 50-lecia ślubu obchodziły w 2025 roku. W gminie Chrząstowice liczba oczekujących wynosi 29 par, a w gminie Komprachcice – 26.

W gminie Dobrzeń Wielki obecnie na przyznanie Medalu za Długoletnie Pożycie Małżeńskie oczekują 24 pary małżeńskie. Chodzi o 15 par, które zawarły związek małżeński w 1976 roku. Drugą grupę stanowi 9 par z 1975 roku. Jak podkreślają przedstawiciele gminy, wnioski zostały przekazane zgodnie z obowiązującą procedurą.

W gminie Prószków liczba nierozpatrzonych wniosków jest znacznie niższa – na przyznanie Medalu za Długoletnie Pożycie Małżeńskie oczekują tam trzy pary. Z kolei w gminie Ozimek wniosek o to odznaczenie dotyczy obecnie siedmiu par.

Dokończenie na str. 13.

ISSN 2450-1212

NUMER W SPRZEDAŻY DO 08.07.2026 r.

Osa trafiła prosto w gardło



W sobotę, 27 czerwca, o godzinie 12.14 ratownicy WOPR Turawa zostali wezwani do nietypowego, ale bardzo niebezpiecznego zdarzenia nad Jeziorem Turawskim. Z numeru alarmowego wpłynęło zgłoszenie dotyczące osoby użądlonej przez osę w tylną ścianę gardła.

Do akcji natychmiast skierowano quada Polaris Ranger z trzyosobową załogą ratowników. Po dotarciu na miejsce poszkodowanemu udzielono pierwszej pomocy.

Dokończenie na str. 14.



eprasa.pl cb9b0a063b

Muzeum w Raszowej z certyfikatem

Muzeum Wiejskie w Raszowej zostało oficjalnie przyjęte do sieci „Opolskie Izby Dziedzictwa Wsi" – inicjatywy powołanej przez Samorząd Województwa Opolskiego w celu integracji, promocji i wspierania miejsc dokumentujących historię, kulturę oraz tradycje opolskiej wsi. Sieć skupia izby pamięci, izby regionalne, muzea społeczne i inne lokalne placówki pielęgnujące dziedzictwo kulturowe regionu.



Muzeum Wiejskie w Raszowej zostało przyjęte do Sieci „Opolskie Izby Dziedzictwa Wsi", otrzymując Certyfikat Członkostwa.

Placówka, której działalność opiera się na społecznym zaangażowaniu mieszkańców, spełniła standardy określone dla miejsc chroniących i popularyzujących dziedzictwo kulturowe obszarów wiejskich województwa opolskiego. Certyfikat potwierdzający członkostwo wręczono podczas uroczystości, której organizatorem był marszałek województwa opolskiego. Wydarzenie odbyło w dniach 18-19 czerwca Pałacu w Izbicku podczas XIX Międzynarodowego Forum Muzeów Domowych pod hasłem „Zbiory niepubliczne w krajobrazie kulturowym regionu".

Sieć powołana przez Samorząd Województwa Opolskiego, skupia izby pamięci, izby regionalne oraz muzea społeczne. Jej celem jest integracja środowiska, wymiana doświadczeń oraz wspólne działania na rzecz promocji kulturowego dziedzictwa regionu .

Przystąpienie do sieci jest dla muzeum ważnym wyróżnieniem oraz potwierdzeniem wieloletniej pracy na rzecz ochrony lokalnej historii i tradycji. To także szansa na rozwój współpracy z innymi placówkami, wymianę doświadczeń, udział w projektach edukacyjnych i promocyjnych oraz wspólne działania służące zachowaniu dziedzictwa kulturowego dla przyszłych pokoleń.

Muzeum Wiejskie w Raszowej od lat gromadzi i prezentuje eksponaty związane z codziennym życiem mieszkańców wsi, dawnymi zawodami, rzemiosłem oraz tradycjami Śląska Opolskiego. Dzięki zaangażowaniu społeczników, mieszkańców i pasjonatów historii możliwe jest ocalenie od zapomnienia wielu cennych pamiątek, które dziś tworzą wyjątkową opowieść o naszej małej ojczyźnie.

Członkostwo w sieci „Opolskie Izby Dziedzictwa Wsi" otwiera nowe możliwości promocji Muzeum Wiejskiego w Raszowej zarówno w regionie, jak i poza jego granicami. Dzięki współpracy z innymi raszowskie muzeum będzie mogło jeszcze skuteczniej popularyzować wiedzę o historii, kulturze i tradycjach gminy Tarnów Opolski.

(matt), fot. gmina Tarnów Opolski

Absolutorium i wotum zaufania

Sesja Rady Gminy w Tarnowie Opolskim zakończyła się udzieleniem wójtowi Rudolfowi Urbanowi pełnego poparcia. Radni nie zgłosili sprzeciwu wobec realizacji budżetu ani działań zarządczych. Ponadto podjęto decyzje o zmianach w wydatkach inwestycyjnych, dopłatach do przydomowych oczyszczalni oraz o przystąpieniu do aktualizacji planu zagospodarowania przestrzennego.



24 czerwca odbyła się Sesja Rady Gminy w Tarnowie Opolskim.

24 czerwca w Tarnowie Opolskim odbyło się posiedzenie Rady Gminy. Głównym punktem obrad było głosowanie nad absolutorium i wotum zaufania dla wójta Rudolfa Urbana. Radni jednomyślnie poparli sprawozdanie z wykonania budżetu oraz ocenę działalności wójta w poprzednim roku.

Rudolf Urban skomentował wynik głosowania w przestrzeni publicznej. Podziękował radnym za decyzję, którą uznał za bodziec do dalszej pracy. Swój głos skierował także do pracowników urzędu, jednostek podległych, sołtysów oraz organizacji społecznych. Wskazał ich codzienny wkład w funkcjonowanie gminy i wyraził oczekiwanie wobec kolejnych wspólnych przedsięwzięć.

Poza sprawami sprawozdawczymi rada zajęła się pakietem uchwał o charakterze finansowym i planistycznym. Wprowadzono korekty w budżecie dotyczące trzech zadań. Przekazano środki na remont schodów w przedszkolu w sołectwie Nakło. Zatwierdzono kolejną transzę dofinansowania dla przebudowy ulicy Nakielskiej w sołectwie Tarnów Opolski. Podjęto również decyzję o montażu syreny alarmowej w jednostce Ochotniczej Straży Pożarnej w Kosorowicach.

Rada wprowadziła program dopłat dla właścicieli nieruchomości. Mechanizm obejmuje budowę przydomowych oczyszczalni ścieków.

Zdecydowano o rozpoczęciu procedury zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego. Obszar objęty pracami to część sołectwa Przywory.

(matt), fot. gmina Tarnów Opolski

Wiedza i zabawa w Przyworach

Uczniowie klas 1–3 ze Szkoły Podstawowej w Kątach Opolskich tuż przed wakacyjnym odpoczynkiem odwiedzili remizę Ochotniczej Straży Pożarnej w Przyworach. Goście zapoznali się z wyposażeniem wozu bojowego, ćwiczyli obsługę sprzętu gaśniczego, a na koniec otrzymali poczęstunek.



Dzieci z ogromnym zainteresowaniem słuchały i zadawały pytania strażakom.

24 czerwca strażacy z Przywór gościli dzieci z młodszych klas szkoły podstawowej z Kątów Opolskich. Celem wizyty było przybliżenie uczestnikom codziennych obowiązków członków OSP oraz zasad funkcjonowania jednostki. Druhowie udostępnili zwiedzającym sprzęt pożarniczy, omawiając przeznaczenie poszczególnych narzędzi i urządzeń.

Dzieci miały możliwość samodzielnego użycia prądownicy, co pozwoliło im na praktyczne sprawdzenie siły strumienia wody. Strażacy odpowiadali na pytania dotyczące wyjazdów do akcji i organizacji służby. Po części szkoleniowej gospodarze wydali gościom lody, co stanowiło element niespodzianki i ochłodę w upalne popołudnie.

Przedstawiciele OSP podziękowali za przybycie i aktywny udział w zajęciach. Wyrazili nadzieję, że kontakt z codzienną pracą ratowników pozostawi w pamięci dzieci pozytywne wspomnienia oraz być może skłoni niektóre z nich do wstąpienia w szeregi ochotników w przyszłości.

(matt), fot.(OSP Przywory)

Przestrzeń pełna talentów



W Raszowej ruszyła kolejna edycja Letniego Laboratorium Talentów.

29 czerwca na Placu Wiejskim w Raszowej wystartowała czwarta edycja Letniego Laboratorium Talentów. Wydarzenie gromadzi absolwentów klas 1-6 szkoły podstawowej, którzy do 3 lipca będą uczestniczyć w warsztatach rozwijających ich umiejętności i pasje. Organizatorem projektu jest Stowarzyszenie Pro Liberis Silesiae.

Uczestnicy tegorocznej edycji mają do dyspozycji bogaty program zajęć, podzielony na kilka obszarów aktywności. Wśród nich znalazły się warsztaty konstruktorskie, podczas których dzieci poznają podstawy mechaniki i budowy pojazdów, a także zajęcia kulinarne, określane jako „smaczne eksperymenty". Nie zabrakło również przestrzeni dla twórczości artystycznej – organizatorzy przygotowali warsztaty rękodzielnicze oraz magiczne pokazy iluzji .

Nowością w tym roku jest dział mechaniki samochodowej. Uczestnicy pod okiem fachowców mają okazję poznać budowę aut, wymieniać olej czy zmieniać opony. Podobnie jak w latach ubiegłych, dzieci mogą sprawdzić się w rolach cyrkowych, ucząc się akrobatyki naziemnej i powietrznej, pantomimy oraz żonglerki .

Tegoroczne Laboratorium kładzie nacisk nie tylko na rozwój praktycznych umiejętności. W programie znalazły się również elementy edukacji społecznej – uczestnicy uczą się komunikacji bez przemocy oraz zasad dawania przedmiotom drugiego życia poprzez warsztaty z recyklingu i tworzenia ekologicznej mody .

Wydarzenie potrwa do 3 lipca, a jego zwieńczeniem będzie pokaz efektów pracy uczestników, podczas którego zaprezentują oni nabyte umiejętności. Patronat nad przedsięwzięciem objął „Tygodnik Ziemi Opolskiej".

(matt), fot. Pro Liberis Silesiae

eprasa.pl cb9b0a063b

Gorący weekend pełen atrakcji w gminie Prószków

Mimo wyjątkowo wysokich temperatur mieszkańcy gminy Prószków licznie uczestniczyli w zaplanowanych wydarzeniach plenerowych. Organizatorzy – dzięki zaangażowaniu wielu lokalnych instytucji i służb - zadbali o bezpieczeństwo uczestników, co pozwoliło na bezpieczne i udane świętowanie mimo trudnych warunków pogodowych.



Jedną z największych atrakcji w Górkach był spektakl mieszkańców o historii miejscowości.

Górki mają 720 lat

W ostatni weekend mieszkańcy Górek oraz licznie przybyli goście wspólnie świętowali jubileusz 720-lecia sołectwa. Świętowanie rozpoczęło się w sobotni wieczór od Disco pod Chmurką.

Po oficjalnym otwarciu wydarzenia na scenie zaprezentowali się: Zespół Pieśni i Tańca Komorno, przedszkolaki z Górek, zespół Chwila Nieuwagi oraz Górki Team. Dużym zainteresowaniem publiczności cieszyło się również przedstawienie teatralne „Pierwej", które w humorystyczny sposób przybliżyło historię miejscowości.

- Szczególną wartością tego spektaklu jest fakt, że scenariusz napisała młoda mieszkanka Górek, studentka Ala Henek - podkreśla sołtys wsi Justyna Szmechta. - W przygotowanie przedstawienia zaangażowali się mieszkańcy, którzy wcielili się w poszczególne role. Całość została zaprezentowana w gwarze śląskiej. Nie zabrakło zarówno humorystycznych scen, jak i bardziej wzruszających momentów. Nad spektaklem pracowaliśmy podczas prób odbywających się w każdy poniedziałek w maju i czerwcu.

Uczestnicy festynu mogli także zwiedzać Małe Góreckie Muzeum, a na najmłodszych czekały bezpłatne dmuchańce i liczne atrakcje. Nie zabrakło jubileuszowego tortu oraz regionalnych przysmaków przygotowanych przez lokalnych producentów.

Jak się okazuje, historia Górek to nie tylko ponad siedem wieków istnienia miejscowości, ale przede wszystkim bogactwo tradycji. Tworzą też wyjątkowy charakter tej wsi.

Jednym z najbardziej rozpoznawalnych zwyczajów jest wodzenie niedźwiedzia. Nieodłącznym elementem życia wsi są również dożynki. W Górkach od kilku lat kultywowany jest także zwyczaj darcia pierza. Nie można zapomnieć o pełnym humoru babskim combrze. Istotnym elementem dziedzictwa Górek jest także śląska kuchnia. Miejscowość jest znana z organizowania festynów, przybliżających dawne tradycje kulinarne. Cennym miejscem, które przypomina o przeszłości wsi, jest Małe Góreckie Muzeum.

Tegoroczne obchody przejdą również do historii w związku z tym, że przypadły na okres wyjątkowo wysokich temperatur. Ogromnym wsparciem byli druhowie z OSP Złotniki, którzy przez cały czas trwania imprezy polewali boisko oraz ochładzali uczestników wodą. Na terenie festynu przygotowano również zraszacze wodne, zapewniono stały dostęp do wody pitnej w świetlicy wiejskiej, a stoliki ustawiono w cieniu pod namiotami.

Upał zmienił plany

Na miniony weekend zaplanowano też rajd rowerowy w Jaśkowicach. To wydarzenie, które już na stałe wpisało się w kalendarz ważnych wydarzeń gminy Prószków.

Jak podkreśla radny Rady Miejskiej w Prószkowie i sołtys Jaśkowic Alfred Kiełbasa, ze względu na warunki pogodowe podjęto decyzję o realizacji wydarzenia w zmienionej formule. Z uwagi na wysokie temperatury zrezygnowano z rajdu rowerowego. Jednak festyn odbył się zgodnie z planem. Decyzja ta była efektem dużego zaangażowania organizacyjnego i wcześniejszych przygotowań.

- Z tego powodu nie chcieliśmy odwoływać wydarzenia, ale najważniejsze było bezpieczeństwo mieszkańców – zaznacza Alfred Kiełbasa. -Wszystkie działania podejmowano z myślą o komforcie i zdrowiu uczestników.

Na uczestników festynów czekały liczne atrakcje – dmuchańce, ścianki wspinaczkowe dla dzieci oraz kurtyna wodna, która okazała się szczególnie popularna podczas upałów. Dużym zainteresowaniem cieszyły się również strefy gastronomiczne z potrawami z grilla, domowymi wypiekami, słodkościami i zimnymi napojami.

Organizatorami wydarzeń byli sołtys Jaśkowic, Rada Sołecka, DFK Jaśkowice oraz Koło Gospodyń Wiejskich w Jaśkowicach, a także sołtys Górek wraz z lokalnymi partnerami.

Małgorzata Łyczak,
Fot. gmina Prószków

Stypendia dla najlepszych i pożegnanie ośmioklasistów

W szkołach podstawowych na terenie gminy Prószków odbyły się uroczyste zakończenia roku szkolnego. Był to czas podsumowań, podziękowań oraz wyróżnień dla uczniów. Blisko sto stypendiów trafiło do uczniów szkół gminy Prószków. Wyróżniono tych, którzy osiągnęli najwyższe wyniki w nauce oraz sukcesy sportowe.



Przyznano łącznie 112 stypendiów za wyniki w nauce oraz osiągnięcia sportowe.

Szczególnie wyjątkowy dzień przeżywali uczniowie klas ósmych. Dla nich zakończenie roku szkolnego oznaczało jednocześnie pożegnanie z murami szkół podstawowych i zamknięcie ważnego etapu edukacji. Podczas uroczystości nie zabrakło wzruszeń, podziękowań dla nauczycieli i wychowawców oraz życzeń powodzenia na dalszej drodze kształcenia.

Warto podkreślić, że w każdej ze szkół podstawowych przedstawiciele władz gminy Prószków uczestniczyli w szkolnych akademiach i wręczyli stypendia burmistrza. Otrzymali je uczniowie, którzy osiągnęli najwyższe wyniki w nauce, a także ci, którzy mogli pochwalić się znaczącymi sukcesami sportowymi.

Jak podkreśla dyrektor Biura Obsługi Oświaty Samorządowej w Prószkowie Barbara Dziubałtowska, za drugi semestr roku szkolnego 2025/2026 przyznano 112 stypendiów, w tym 21 sportowych.

Przedstawiciele Urzędu Miejskiego w Prószkowie, wręczając stypendia, podkreślali, że sukces uczniów jest efektem ich ciężkiej pracy, ale również zaangażowania rodziców i nauczycieli.

Najwięcej stypendiów za osiągnięcia edukacyjne trafiło do uczniów Publicznej Szkoły Podstawowej w Prószkowie, gdzie wyróżniono 36 osób. Kolejne 25 stypendiów otrzymali uczniowie Publicznej Szkoły Podstawowej w Złotnikach. W Publicznej Szkole Podstawowej w Zimnicach nagrodzono 13 uczniów, w Publicznej Szkole Podstawowej w Ligocie Prószkowskiej – 10, a w Publicznej Szkole Podstawowej w Boguszycach – 7.

W gronie stypendystów znaleźli się również młodzi sportowcy, którzy z powodzeniem reprezentowali swoje szkoły oraz gminę Prószków podczas zawodów wojewódzkich. Nagrodzono m.in. uczestników finału wojewódzkiego Pucharu Tymbarku U12, medalistki Wojewódzkich Igrzysk LZS Szkół Wiejskich w piłce siatkowej oraz uczniów odnoszących sukcesy w lekkiej atletyce i biegach przełajowych. Spośród 21 stypendiów sportowych dwa otrzymali uczniowie Publicznej Szkoły Podstawowej w Prószkowie. Natomiast dziewiętnaście przyznano uczniom Publicznej Szkoły Podstawowej w Zimnicach Wielkich.

(mł),
Fot. gmina Prószków

Koniec historycznego rekordu z Prószkowa

Po ponad stu latach ustanowiono nowy rekord maksymalnej temperatury w Polsce. Dotychczasowy wynik 40,2°C, zarejestrowany w 1921 roku w Prószkowie pod Opolem, przez ponad wiek pozostawał najwyższą odnotowaną wartością w kraju.

Według danych operacyjnych i telemetrycznych IMGW-PIB, w dniu 28 czerwca 2026 roku na stacji synoptycznej w Słubicach odnotowano temperaturę 40,5°C. Oznacza to, że nowy wynik przewyższył historyczny rekord z Prószkowa o 0,3°C. Informacja o pomiarze została opublikowana przez Instytut Meteorologii i Gospodarki Wodnej, który potwierdził wynik po wstępnej analizie danych. Tym samym Słubice stały się nowym miejscem najwyższej temperatury w historii pomiarów na terytorium Polski.

Dotychczasowy rekord ciepła na terenach dzisiejszej Polski padł 29 lipca 1921 roku właśnie w Prószkowie, gdzie odnotowano 40,2°C. Wynik ten przez 105 lat pozostawał najwyższą oficjalnie zarejestrowaną temperaturą w kraju. Teraz przechodzi do historii jako jeden z najdłużej utrzymujących się rekordów meteorologicznych w kraju.

Warto przypomnieć, że stacja meteorologiczna w Prószkowie, gdzie padł poprzedni rekord, działała od 1887 roku na terenie Królewskiego Instytutu Pomologicznego. Prowadzono tam pomiary naukowe, obejmujące m.in. opady atmosferyczne, temperaturę powietrza oraz temperaturę gleby na głębokości do 50 centymetrów.

(mł)

eprasa.pl cb9b0a063b

Dziesięć lat partnerstwa



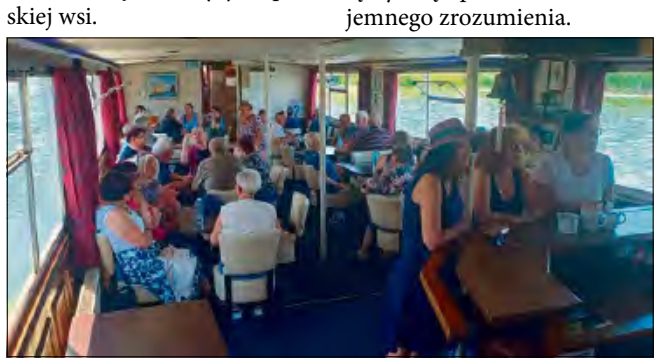
Miłym akcentem spotkania był okolicznościowy tort przygotowany przez partnerów z Czech, który symbolicznie zwieńczył tę wyjątkową uroczystość.



Spotkanie sprzyjało integracji międzynarodowej oraz wymianie doświadczeń pomiędzy mieszkańcami obu samorządów.

W ramach wieloletniej współpracy partnerskiej odbyło się kolejne spotkanie przedstawicieli gminy Chrząstowice i czeskiej gminy Zátor. Tym razem uczestnicy mieli okazję poznać historię oraz najciekawsze atrakcje Opola i okolic, a wspólne zwiedzanie stało się okazją do umacniania międzynarodowych więzi.

Program wydarzenia był bogaty i różnorodny. Goście z Czech odwiedzili Centrum Dokumentacyjno-Wystawiennicze Niemców w Polsce, gdzie mogli zgłębić wiedzę na temat wielowiekowej historii regionu. Kolejnym punktem był rejs statkiem „Opolanin" po Odrze, który dostarczył niezapomnianych widoków i wrażeń. Zwiedzanie zakończyła wizyta w Muzeum Wsi Opolskiej w Opolu, gdzie uczestnicy przenieśli się w czasie, poznając dawne życie, architekturę i tradycje opolskiej wsi.



Rejs statkiem „Opolanin" po Odrze dostarczył niezapomnianych widoków i wrażeń.

W wydarzeniu uczestniczyli również seniorzy z gminy Chrząstowice, dzięki czemu spotkanie sprzyjało integracji międzynarodowej oraz wymianie doświadczeń pomiędzy mieszkańcami obu samorządów. Wspólne zwiedzanie i rozmowy pokazały, że język nie stanowi bariery, gdy łączy chęć poznawania i wzajemnego zrozumienia.

Jubileusz dziesięciolecia partnerstwa

Szczególnym momentem było przypomnienie, że pod koniec ubiegłego roku minęło 10 lat od podpisania porozumienia o współpracy pomiędzy gminą Chrząstowice a gminą Zátor. Jubileusz stał się okazją do podsumowania dotychczasowych działań, podziękowań za wieloletnią współpracę oraz rozmów na temat kolejnych wspólnych inicjatyw. Miłym akcentem spotkania był okolicznościowy tort przygotowany przez partnerów z Czech, który symbolicznie zwieńczył tę wyjątkową uroczystość.

Projekt „Przyjaźń bez granic"

Wydarzenie zostało zorganizowane w ramach projektu „Przyjaźń bez granic. Wycieczki i sport dla wszystkich generacji", realizowanego dzięki dofinansowaniu z Funduszu Małych Projektów Interreg Euroregion Pradziad. Projekt jest realizowany od 2025 roku i obejmuje szereg działań integracyjnych skierowanych do seniorów i młodzieży. W jego ramach odbyły się już m.in. turnieje sportowe, wycieczki krajoznawcze oraz spotkania międzypokoleniowe, które cieszyły się dużym zainteresowaniem uczestników.

Partnerstwo, które trwa

Dziesięć lat współpracy między Chrząstowicami a Zátorem to dowód na to, że dobre relacje buduje się na wzajemnym szacunku, otwartości i chęci wspólnego działania. Spotkania takie jak to nie tylko wzbogacają wiedzę o sąsiednim regionie, ale przede wszystkim tworzą trwałe mosty między ludźmi i instytucjami.

- Dziękujemy wszystkim uczestnikom za wspólnie spędzony czas oraz zaangażowanie w budowanie dobrych relacji między naszymi gminami - podkreślają chrząstowiccy samorządowcy. - Przed nami jeszcze ostatnie spotkanie realizowane w ramach projektu, które z pewnością będzie kolejną okazją do umacniania partnerstwa i wzajemnej współpracy.

Michał Mandola, fot. gmina Chrząstowice

Florian Ciecior wyróżniony za zasługi

W czwartek 18 czerwca w Sali Herbowej Opolskiego Urzędu Wojewódzkiego w Opolu odbyła się uroczystość wręczenia odznaczeń państwowych i odznak honorowych osobom szczególnie zasłużonym dla życia społecznego, zawodowego, kulturalnego i samorządowego województwa opolskiego. W gronie wyróżnionych znalazł się wójt gminy Chrząstowice Florian Ciecior, który otrzymał Odznakę Honorową za Zasługi dla Samorządu Terytorialnego, nadaną przez Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji.

Odznaka Honorowa za Zasługi dla Samorządu Terytorialnego to prestiżowe wyróżnienie przyznawane osobom, które swoją pracą, zaangażowaniem i działalnością na rzecz lokalnych społeczności przyczyniają się do rozwoju samorządności w Polsce. To dowód uznania dla wieloletniej, konsekwentnej pracy na rzecz mieszkańców gminy Chrząstowice.



Wójt Florian Ciecior od lat aktywnie uczestniczy w życiu samorządowym, podejmując działania na rzecz rozwoju infrastruktury, oświaty, kultury i bezpieczeństwa mieszkańców.

Wójt Florian Ciecior od lat aktywnie uczestniczy w życiu samorządowym, podejmując działania na rzecz rozwoju infrastruktury, oświaty, kultury i bezpieczeństwa mieszkańców. Pod jego kierownictwem gmina Chrząstowice systematycznie się rozwija, realizując kolejne inwestycje i projekty, które odpowiadają na potrzeby lokalnej społeczności. Uroczystość w Opolu była okazją do podkreślenia wkładu wójta w budowanie silnego i odpowiedzialnego samorządu.

To nie tylko osobisty sukces pana wójta, ale także piękne wyróżnienie dla całej gminy i potwierdzenie, że wspólnie tworzymy miejsce, które rozwija się dzięki współpracy, zaangażowaniu i trosce o lokalną społeczność. Gratulacje dla Floriana Cieciora – życzymy dalszych sukcesów w pracy na rzecz mieszkańców gminy Chrząstowice.

(mim), fot. wojewoda opolski Monika Jurek

Wspólnie znaczy więcej



W uroczystym otwarciu, które miało miejsce w połowie czerwca, uczestniczyli rodzice, pracownicy przedszkola, wychowankowie oraz zaproszeni goście.

Przy Publicznym Przedszkolu „Akademia Sowy Mądrej Głowy" w Chrząstowicach powstało wyjątkowe miejsce - mini-Orlik. To boisko, które stało się rzeczywistością dzięki ogromnemu zaangażowaniu kadry przedszkola, dzieci, rodziców, organu prowadzącego oraz sponsorów.

W uroczystym otwarciu, które miało miejsce w połowie czerwca, uczestniczyli rodzice, pracownicy przedszkola, wychowankowie oraz zaproszeni goście. Wśród nich znaleźli się wójt gminy Chrząstowice Florian Ciecior, jego zastępczyni Daria Pawlak, sekretarz gminy Gabriela Born, kierownik Referatu Oświaty, Kultury, Sportu i Promocji Grażyna Fila wraz z pracownicami referatu.

Uroczystość rozpoczęła prezentacja przedstawiona przez dyrektor Helenę Staniszewską oraz pracownika przedszkola Annę Imiełowską. Goście mogli poznać wszystkie etapy realizacji przedsięwzięcia - od pierwszych spotkań i przygotowania terenu, aż po ostatnie prace montażowe i wykończeniowe.

Nie zabrakło również części artystycznej. Występy grup przedszkolnych – Wróbelków, Jaskółek i Orłów – dostarczyły wielu wzruszeń i radości. Dzieci śpiewały, tańczyły, a także wyrecytowały wiersz napisany specjalnie na tę okazję przez dyrektor przedszkola.

Podczas uroczystości wyrażono słowa wdzięczności wszystkim osobom zaangażowanym w realizację przedsięwzięcia. Każdy z nich otrzymał pamiątkowy medal oraz podziękowania za swój wkład w powstanie boiska.

(mim), fot. gmina Chrząstowice

eprasa.pl cb9b0a063b

ŁUBNIANY

Miłośnicy Volkswagenów opanowali Luboszyce

Trzy dni pełne motoryzacyjnej pasji, muzyki, integracji i rodzinnej atmosfery – tak w skrócie można podsumować III Zlot Garbusa i Busa „ŁOpolskie Klimaty", który odbył się w dniach 26–28 czerwca 2026 roku w Ośrodku Wypoczynkowym „Żwirek" w Luboszycach. Tegoroczna edycja zgromadziła rekordową liczbę 146 załóg, wśród których nie zabrakło również gości z zagranicy – do Luboszyc (gm. Łubniany) przyjechała także jedna załoga z Czech.

Już od piątkowego popołudnia teren ośrodka wypełnił się charakterystycznym dźwiękiem silników chłodzonych powietrzem oraz kolorowymi Volkswagenami, które od lat budzą ogromny sentyment. Oficjalne otwarcie wydarzenia uświetniły afrykańskie rytmy zespołu TUGEZA, a wieczór zakończyła wspólna zabawa taneczna.

Tegoroczny zlot pokazał, jak różnorodna jest społeczność miłośników klasycznych Volkswagenów. W Luboszycach można było podziwiać 52 Garbusy, 3 Volkswageny T1, 18 modeli T2, 60 Volkswagenów T3, 7 modeli T4, 2 New Beetle, 1 Buggy oraz wyjątkowego Volkswagena 181 Kübelwagen.

Przez cały weekend panowały bardzo wysokie temperatury jednak frekwencja i zaangażowanie uczestników nie słabły.



146 załóg spotkało się na III Zlocie Garbusa i Busa w Luboszycach.

– Mimo wysokich temperatur i prawdziwie letniego żaru nie daliśmy za wygraną — wspólnie pokazaliśmy, że pasja, zaangażowanie i dobra energia są silniejsze niż upał – podkreślają organizatorzy.

Jednym z najciekawszych punktów programu była sobotnia wycieczka do zabytkowego parku w Pokoju. Kolumna klasycznych Volkswagenów wzbudzała zainteresowanie mieszkańców i turystów, a kolorowe Garbusy oraz kultowe busy w otoczeniu zabytkowej zieleni stworzyły niezwykły widok.

Sobotnie popołudnie upłynęło pod znakiem atrakcji przygotowanych zarówno dla dorosłych, jak i najmłodszych. Dużym zainteresowaniem cieszył się pokaz kulinarny Patryka Buchty oraz konkurs kulinarny oparty na lokalnych produktach certyfikowanych „Opolskie ze smakiem", przygotowany wspólnie z Kołem Gospodyń Wiejskich Dziołuchy z Klasą z Masowa. Nie zabrakło również warsztatów malowania wzorów opolskich prowadzonych przez twórczynię ludową Sabinę Karwat, zajęć plastycznych dla dzieci, strefy szkoły COSINUS oraz działań profilaktycznych promujących zdrowy styl życia.

Wieczorem uczestnicy bawili się podczas konkursów zlotowych oraz kolejnej rockoteki, która trwała do późnych godzin nocnych.

Tradycyjnie ostatni dzień wydarzenia był okazją do podsumowań i wręczenia nagród zwycięzcom konkursów zlotowych. Niedzielne zakończenie było jednocześnie zapowiedzią kolejnego spotkania miłośników klasycznych Volkswagenów.

III Zlot Garbusa i Busa „ŁOpolskie Klimaty" po raz kolejny udowodnił, że jest jednym z ciekawszych wydarzeń w regionie. Rekordowa frekwencja, uczestnicy z Polski i Czech, bogaty program oraz niepowtarzalna atmosfera sprawiły, że Luboszyce na trzy dni stały się miejscem spotkania ludzi, których łączy wspólna pasja do motoryzacji. Wszystko wskazuje na to, że przyszłoroczna edycja ponownie przyciągnie setki sympatyków kultowych Volkswagenów.

Dawid Laskowski, fot. Puklorze/ŁOpolskie Klimaty

ŁUBNIANY

Strażackie święto w Müdesheim



Z okazji 150-lecia straży pożarnej w Müdesheim delegacja gminy Łubniany odwiedziła partnerską gminę Arnstein w Niemczech.

Delegacja gminy Łubniany uczestniczyła w obchodach 150-lecia straży pożarnej w Müdesheim, które są częścią miasta partnerskiego Stadt Arnstein. Wizyta obejmowała elementy oficjalne, kulturalne oraz rozmowy o przyszłej współpracy szkół.

W dniach poprzedzających jubileusz przedstawiciele gminy Łubniany udali się do niemieckiego Stadt Arnstein, aby wziąć udział w wydarzeniach związanych z 150-leciem miejscowej jednostki strażackiej w dzielnicy Müdesheim. Wyjazd zorganizowano z myślą o podtrzymaniu relacji partnerskich między samorządami.

W skład polskiej delegacji weszli członkowie Zarządu Gminnego Ochotniczych Straży Pożarnych oraz druhowie z jednostek w Brynicy, Jełowej, Łubnianach i Luboszycach. Obecni byli również przedstawiciele Prezydium Rady Gminy Łubniany oraz pracownicy urzędu gminnego.

Program wizyty przewidywał udział we mszy świętej, przemarszu oraz koncercie organowym w wykonaniu Ann-Heleny Schlüter, który odbył się w kościele parafialnym. Centralnym punktem pobytu były wspólne obchody jubileuszowe, w które włączyli się zarówno gospodarze, jak i goście z Polski.

Poza ceremoniałami strażackimi delegacja zwiedziła miejską szkołę. Rozmowy z dyrekcją placówki dotyczyły możliwości nawiązania wymiany uczniowskiej między tą szkołą a placówkami oświatowymi z gminy Łubniany. Kolejne spotkanie zorganizowano z członkami ochotniczej straży pożarnej w Arnstein – była to okazja do wymiany doświadczeń dotyczących funkcjonowania służb ratowniczych w obu krajach.

Gospodarze zapewnili gościom ciepłe przyjęcie. Burmistrz Franz-Josef Sauer osobiście zaangażował się w organizację pobytu, za co przedstawiciele gminy Łubniany wyrazili mu podziękowania na zakończenie wizyty.

(matt), fot. gmina Łubniany



TURAWA

Wydoili krowę i świetnie się bawili



Powiat opolski podczas zawodów reprezentowało Koło Gospodyń Wiejskich w Węgrach.

Śmiech, doping i mnóstwo pozytywnej energii – tak wyglądała I Wojewódzka Olimpiada Kół Gospodyń Wiejskich, która w sobotę odbyła się w Zawadzie koło Opola. Dziewięć kół z całego województwa udowodniło, że rywalizacja może iść w parze z doskonałą zabawą.

Olimpiadę rozpoczęła konkurencja, która od razu wywołała salwy śmiechu. Zadaniem uczestników było „wydojenie krowy" i zdobycie jak największej ilości „mleka". Zamiast prawdziwego zwierzęcia przygotowano specjalną atrapę, a rolę mleka pełniła woda. Choć zadanie miało charakter humorystyczny, nie zabrakło sportowego ducha rywalizacji.

Kolejne konkurencje dostarczyły równie wielu emocji. Reprezentacje zmierzyły się m.in. z rzutem kapeluszem na odległość, ubijaniem piany z białek jaj oraz napełnianiem butelki wodą przy użyciu gąbki. Każde z wyzwań wymagało sprytu, szybkości, dobrej organizacji i współpracy całej drużyny.

Przez cały dzień uczestnikom towarzyszyły gorący doping, uśmiechy i pozytywna atmosfera. Organizatorzy podkreślali, że celem wydarzenia była przede wszystkim integracja środowiska Kół Gospodyń Wiejskich oraz wspólne spędzenie czasu w duchu zdrowej rywalizacji.

W pierwszej edycji olimpiady udział wzięły KGW w Kuniowie, KGW „Malinki" z Nowej Wsi Małej, KGW „Cuda Wianki Zytniowianki", KGW w Węgrach, KGW Lipniki, KGW z Obrowca, KGW „Chabry" w Oldrzyszowicach, KGW „Pigwoweczki" z Jakubowic oraz KGW „Nasze Mieszkowice".

Pierwsza Wojewódzka Olimpiada Kół Gospodyń Wiejskich pokazała, że tradycję można z powodzeniem łączyć z aktywną zabawą i integracją. Wszystko wskazuje na to, że wydarzenie ma szansę na stałe wpisać się do kalendarza imprez organizowanych w regionie.

Dawid Laskowski. fot. Opolski Ośrodek Doradztwa Rolniczego

eprasa.pl cb9b0a063b

Spalarnia w Ozimku? Radni stawiają tamę

W gminie Ozimek trwa dyskusja wokół planów budowy spalarni odpadów medycznych i weterynaryjnych na terenie dawnej Huty Małapanew. Inwestycja wzbudza sprzeciw części mieszkańców, którzy wskazują na możliwe skutki dla środowiska oraz komfortu życia. Podczas ostatniej sesji rady miejskiej radni przyjęli uchwały, dotyczące przystąpienia do zmian w miejscowych planach zagospodarowania przestrzennego, dla terenów związanych m.in. z ewentualną budową spalarni.

Inwestycja w Ozimku pod lupą

Od kilku tygodni mieszkańcy gminy Ozimek żyją planami budowy spalarni odpadów medycznych i weterynaryjnych na terenie dawnej Huty Małapanew w Ozimku. Inwestycja ta wzbudza ogromne kontrowersje i część mieszkańców nie zgadza się na tę inwestycję. Obawiają się wzrostu zanieczyszczenia powietrza, uciążliwych zapachów oraz zwiększonego ruchu ciężarówek. W dniu 19 czerwca burmistrz Ozimka Mirosław Wieszołek w obszernym komunikacie odniósł się do kwestii realizacji tej inwestycji.

Jak się okazuje, historia tego, że w Ozimku ma powstać spalarnia, sięga 2023 roku, kiedy pojawił się pierwszy wniosek o wydanie decyzji środowiskowej. Jednak wtedy wniosek ten został wycofany przez spółkę celową.

Kolejny wniosek inwestora zakończył się wydaniem pozytywnej decyzji środowiskowej w grudniu 2025 roku. Jak podkreślają przedstawiciele gminy Ozimek, samorząd był zobowiązany do przeprowadzenia postępowania zgodnie z obowiązującymi przepisami. Wydanie decyzji środowiskowej było obowiązkiem organu administracji, ponieważ inwestor spełnił wszystkie wymagania formalne dotyczące planowanego przedsięwzięcia.



Rajcy pochylili się nad zmianami w miejscowym planie zagospodarowania przestrzennego dla terenu związanego m.in. z ewentualną budową spalarni.

Władze gminy zaznaczają jednocześnie, że samorząd nie jest inwestorem ani partnerem tej inwestycji. Jego rola ogranicza się do realizacji ustawowych obowiązków, wynikających z prowadzonego postępowania administracyjnego.

„(…) Gdybym w tym przypadku wydał decyzję odmowną, naruszyłbym jako organ administracji publicznej przepisy prawa i działał wbrew nim, co natychmiast skorygowane zostałoby przez Samorządowe Kolegium Odwoławcze. Aby to zobrazować, sytuacja ta nie różni się niczym od sytuacji, w której np. odmówiłbym mieszkańcowi wydania dowodu osobistego pomimo, iż spełnił wszystkie ustawowe warunki" czytamy w oficjalnym stanowisku burmistrza Mirosława Wieszołka.

Warto dodać, że inwestycja uzyskała opinie oraz decyzje właściwych instytucji, m.in. Regionalnego Dyrektora Ochrony Środowiska w Opolu, Dyrektora Wód Polskich Zlewni w Opolu oraz Państwowej Powiatowej Inspekcji Sanitarnej w Opolu.

Radni zrobili pierwszy krok

W swoim komunikacie z 19 czerwca włodarz gminy poinformował też, że po przeanalizowaniu, zbadaniu i rozważeniu wszystkich czynników, dotyczących możliwości i konsekwencji powstania spalarni oraz ewentualnie innych podobnych zakładów w tym zakresie, podjął decyzję o przygotowaniu projektu zmiany planu miejscowego, którego celem będzie uniemożliwienie ich powstania bez akceptacji społecznej.

Podczas ostatniej sesji rady miejskiej 29 czerwca w Ozimku radni przyjęli uchwały, dotyczące przystąpienia do zmian w miejscowych planach zagospodarowania przestrzennego, dla terenów związanych m.in. z ewentualną budową spalarni.

Planowane rozwiązania mają służyć ochronie zdrowia mieszkańców, poprawie jakości życia oraz ograniczeniu potencjalnych uciążliwości związanych z gospodarką odpadami.

- W najbliższych miesiącach, czyli do sierpnia poddany zostanie głosowaniu projekt planu ogólnego – poinformował podczas obrad burmistrz Mirosław Wieszołek.

Przedstawiciele gminy Ozimek podkreślają, że nie pozostają bierni wobec sprawy, która wywołuje duże emocje wśród mieszkańców. Do sprawy będziemy wracać.

Małgorzata Łyczak, fot. gmina Ozimek

To inwestycja za niemal pół miliona złotych

W Ozimku twa kolejna inwestycja związana z modernizacją miejskiej sieci ciepłowniczej. W poniedziałek, 22 czerwca, PGKiM Antoniów rozpoczęło realizację zadania obejmującego modernizację sieci ciepłowniczej przy ul. Słowackiego oraz budowę nowych przyłączy przy ul. Częstochowskiej.

Wartość inwestycji wynosi 432 468 zł brutto. W ramach prac zmodernizowany zostanie odcinek wysokoparametrowej sieci ciepłowniczej o długości 122,4 metra przy ul. Słowackiego. Dodatkowo powstaną dwa nowe przyłącza – wysokoparametrowe przy ul. Częstochowskiej 20 oraz niskoparametrowe przy ul. Częstochowskiej 7.

Jak podkreśla inwestor, realizacja zadania pozwoli ograniczyć straty ciepła podczas jego przesyłu, zwiększy sprawność miejskiego systemu ciepłowniczego oraz poprawi bezpieczeństwo energetyczne miasta.



Nowa inwestycja w Ozimku ma poprawić sprawność miejskiej sieci ciepłowniczej.

Nowoczesna infrastruktura przyniesie również korzyści środowiskowe. Dzięki modernizacji zmniejszy się emisja zanieczyszczeń do atmosfery, co wpłynie na poprawę jakości powietrza w Ozimku.

Zakończenie wszystkich prac zaplanowano na 10 lipca 2026 roku.

Dawid Laskowski, fot. (PGKiM Antoniów)

Boiska są już gotowe na nowy sezon

Lepsza jakość murawy, bezpieczniejsza gra i jeszcze lepsze warunki do treningów oraz rozgrywek. Zakończyły się kompleksowe prace pielęgnacyjne na boiskach piłkarskich zarządzanych przez Miejski Ośrodek Sportu i Rekreacji w Ozimku.

Renowację przeszły murawy na stadionach w Ozimku, Krasiejowie, Szczedrzyku i Grodźcu. Jak podkreśla MOSiR Ozimek, przeprowadzone zabiegi mają poprawić kondycję boisk oraz przygotować je do intensywnego użytkowania w nadchodzącym sezonie.

Zakres prac był szeroki i obejmował najważniejsze zabiegi pielęgnacyjne stosowane na profesjonalnych obiektach sportowych. Wykonano wertykulację, która pozwala usunąć warstwę filcu i pobudzić trawę do wzrostu, a także aerację bolcową poprawiającą napowietrzenie gleby. Murawy zostały również wypiaskowane i wyszczotkowane, dzięki czemu poprawiła się ich przepuszczalność oraz struktura.



Murawy na stadionach w Ozimku, Krasiejowie, Szczedrzyku i Grodźcu przeszły kompleksową renowację.

Nie zabrakło także dosiewu trawy oraz uzupełnienia ubytków trawą z rolki, co pozwoli wyrównać nawierzchnię i zwiększyć jej odporność na intensywną eksploatację.

Odnowione boiska już wkrótce ponownie będą służyć lokalnym klubom sportowym, młodzieży oraz wszystkim miłośnikom piłki nożnej. Regularna pielęgnacja muraw pozwala utrzymać obiekty w dobrej kondycji przez cały sezon i zapewnia zawodnikom większy komfort oraz bezpieczeństwo podczas treningów i meczów.

Dawid Laskowski, fot.(MOSiR Ozimek)

Powstanie nowy plac zabaw przy żłobku w Ozimku

Podpisano umowę na przebudowę i doposażenie placu zabaw przy Filii Żłobka Samorządowego w Ozimku. Inwestycja zostanie zrealizowana w formule „zaprojektuj i wybuduj". Jej celem jest stworzenie nowoczesnej, bezpiecznej i atrakcyjnej przestrzeni dla najmłodszych mieszkańców gminy.

Nowy plac zabaw będzie łączył funkcje edukacyjne, ruchowe, rekreacyjne i przyrodnicze. Projekt zakłada stworzenie zielonej przestrzeni sprzyjającej aktywnej zabawie, rozwijaniu sprawności ruchowej oraz bliskiemu kontaktowi dzieci z naturą. Zakres inwestycji obejmuje opracowanie pełnej dokumentacji projektowej wraz z uzyskaniem wszystkich wymaganych uzgodnień i pozwoleń, wykonanie robót budowlano-montażowych oraz przygotowanie dokumentacji powykonawczej.

Koszt realizacji zadania wynosi 204 tys. zł. Inwestycja zostanie w całości sfinansowana ze środków programu „Aktywne Place Zabaw" 2026, dzięki czemu nie obciąży budżetu gminy. Zakończenie prac planowane jest do końca października 2026 roku.

Równolegle realizowane są działania, które obejmują także wnętrze żłobka. Samorząd pozyskał dofinansowanie na utworzenie nowoczesnych sal sensorycznych w Filii Żłobka Samorządowego w Ozimku. Dzięki temu placówka zostanie wyposażona w sześć specjalistycznych stref aktywności wspierających rozwój równowagi, koordynacji ruchowej, koncentracji oraz sprawności manualnej dzieci do lat trzech. W żłobku powstaną również strefa wyciszenia oraz strefa czucia głębokiego, wspierające regulację sensoryczną i rozwój psychoruchowy najmłodszych.



Przebudowa i doposażenie placu zabaw zamknie się w kwocie 204 tys. zł.

Dzięki obu przedsięwzięciom żłobek w Ozimku stanie się jeszcze bardziej funkcjonalnym i kompleksowym obiektem opiekuńczym, który w większym stopniu odpowiada na potrzeby dzieci oraz ich opiekunów. Placówka zyska zarówno nowoczesną przestrzeń zewnętrzną do aktywnej zabawy, jak i specjalistyczne zaplecze wewnętrzne wspierające rozwój sensoryczny.

Jak podkreślają przedstawiciele gminy, inwestycje te wpisują się w konsekwentnie realizowaną strategię rozwoju infrastruktury opiekuńczej.

– Inwestowanie w rozwój najmłodszych mieszkańców to jedna z najlepszych inwestycji, jakie możemy realizować jako samorząd. Dzięki pozyskanemu dofinansowaniu tworzymy przestrzeń, która realnie wspiera rozwój dzieci już od najwcześniejszych lat i podnosi standard opieki w naszych placówkach – podkreśla burmistrz Ozimka Mirosław Wieszołek.

Dodaje, że samorząd od lat modernizuje i doposaża placówki, tworząc warunki sprzyjające wszechstronnemu rozwojowi najmłodszych mieszkańców.

(mł), Fot. gmina Ozimek

eprasa.pl cb9b0a063b

Muzyka połączyła dwa narody



Ponad 120 muzyków, chórzystów i solistów wspólnie wystąpiło podczas jubileuszowego koncertu z okazji 35. rocznicy Traktatu Polsko-Niemieckiego.



Jubileuszowy koncert zgromadził liczną publiczność, która szczelnie wypełniła salę Teatru im. Jana Kochanowskiego w Opolu.

Ponad 120 artystów na jednej scenie, owacje na stojąco i mocne słowa o przyszłości polsko-niemieckich relacji. Jubileuszowy koncert z okazji 35. rocznicy Traktatu o dobrym sąsiedztwie pokazał, że dialog między narodami można budować nie tylko polityką, ale także kulturą.

We wtorkowy wieczór, 30 czerwca, scena Teatru im. Jana Kochanowskiego w Opolu stała się miejscem wyjątkowego spotkania muzyki, historii i europejskiego dialogu. Jubileuszowy koncert zorganizowano z okazji 35. rocznicy podpisania Traktatu o dobrym sąsiedztwie i przyjaznej współpracy między Polską a Niemcami.



W jubileuszowym koncercie uczestniczyli m.in. Marszałek Sejmu Włodzimierz Czarzasty oraz wiceprzewodnicząca Bundestagu Andrea Lindholz, podkreślając znaczenie polsko-niemieckiego dialogu i współpracy.

W wydarzeniu uczestniczyli przedstawiciele władz Polski i Niemiec, samorządowcy oraz reprezentanci organizacji mniejszości niemieckiej. Najważniejszymi bohaterami wieczoru byli jednak artyści – ponad 120 muzyków, wokalistów i chórzystów, którzy wspólnie stworzyli widowisko będące symbolem współpracy ponad granicami.

Na scenie wystąpiły orkiestry dęte, chóry, zespoły i soliści związani z mniejszością niemiecką. Publiczność usłyszała m.in. Barbarę Weinkopf, Svena Solischa, Oskara Koziołka-Goetza i Marcela Bicha. Towarzyszyła im Bialska Orkiestra Dęta i Orkiestra Dęta Pokrzywnica pod batutą Andrzeja Weinkopfa oraz chóry: Krappitzer Chor, Heimatklang z Kłodnicy, Chór Glogovia, Brosci Chorus, Kupskie Echo prowadzone przez Oskara Koziołka-Goetza.

Wieczór miał jednak nie tylko artystyczny, ale również symboliczny wymiar. Patronat nad koncertem objął Marszałek Sejmu Włodzimierz Czarzasty, który w swoim wystąpieniu podkreślał znaczenie dobrego sąsiedztwa w czasach rosnących napięć w Europie.

– Niemcy są naszymi przyjaciółmi. Trzeba to mówić szczególnie dziś, kiedy świat staje się coraz bardziej podzielony. Nie ma bezpiecznej Polski bez bezpiecznych Niemiec i nie ma bezpiecznych Niemiec bez bezpiecznej Polski – mówił marszałek Sejmu.

Podkreślał również, że podpisany 35 lat temu traktat nie jest jedynie dokumentem historycznym, lecz porozumieniem, które każdego dnia wypełniane jest konkretną współpracą między ludźmi, samorządami i organizacjami społecznymi.

Z Niemiec do Opola przyjechała wiceprzewodnicząca Bundestagu Andrea Lindholz. W swoim wystąpieniu zwróciła uwagę, że pojednanie nie jest wydarzeniem jednorazowym, ale procesem wymagającym codziennego zaangażowania.

– Muzyka nie zna granic i nie potrzebuje tłumaczenia. Tworzy przestrzeń do spotkania ludzi tam, gdzie czasem brakuje słów. Traktat z 1991 roku był obietnicą pojednania, wzajemnego szacunku i wspólnej europejskiej przyszłości. To właśnie mniejszość niemiecka w Polsce jest jednym z najważniejszych budowniczych tych mostów – podkreśliła.



Muzyka stała się językiem porozumienia – koncert połączył tradycję, kulturę i artystów z całego regionu.



Publiczność nagrodziła artystów gromkimi brawami, doceniając zarówno poziom artystyczny, jak i wyjątkowy charakter wydarzenia.

Szczególne znaczenie koncert miał również dla regionu. Opolszczyzna od lat pozostaje miejscem, gdzie współpraca polsko-niemiecka jest widoczna na co dzień – w działalności organizacji społecznych, partnerstwach samorządowych, edukacji i kulturze.

– To bardzo ważna chwila. Wszyscy, którzy dziś są na tej sali, są żywym dowodem na to, że Traktat Polsko-Niemiecki funkcjonuje każdego dnia dzięki pracy ludzi zaangażowanych w działalność DFK i organizacji mniejszości niemieckiej – mówił Rafał Bartek, przewodniczący VDG, TSKN oraz przewodniczący Sejmiku Województwa Opolskiego.

Owacje publiczności po zakończeniu koncertu pokazały, że jubileusz nie był jedynie rocznicowym wydarzeniem. Dla wielu uczestników stał się przypomnieniem, że mimo trudnej historii współpraca, wzajemny szacunek i kultura pozostają jednymi z najmocniejszych fundamentów dobrego sąsiedztwa między Polską i Niemcami.

Dominika Bassek



eprasa.pl cb9b0a063b

Rekordowy rok inwestycji i absolutorium dla wójta gminy

25 czerwca br. w gminie Dąbrowa odbyła się jedna z najważniejszych sesji Rady Gminy. Kluczowym punktem obrad była debata nad raportem o stanie gminy za 2025 rok, a także udzielenie wójt Katarzynie Gołębiowskiej-Jarek absolutorium oraz wotum zaufania przez radnych.

Obrady rozpoczęły się od zaprezentowania raportu o stanie gminy Dąbrowa za 2025 rok. Radni podobnie jak mieszkańcy mieli możliwość zapoznania się z treścią tego ważnego dokumentu. Przybliża on m.in. sposób zarządzania gminą, przeprowadzone inwestycje, stan mienia komunalnego, finanse samorządu, realizowane programy i strategie.

- Otrzymane absolutorium i wotum zaufania traktuję jako zobowiązanie do dalszej pracy, skutecznego pozyskiwania środków zewnętrznych i realizacji kolejnych ważnych inwestycji - mówi wójt gminy Katarzyna Gołębiowska-Jarek. - Przed nami kolejne wyzwania, ale jestem przekonana, że razem możemy osiągnąć jeszcze więcej. Gmina Dąbrowa rozwija się dzięki wspólnej pracy, odpowiedzialnym decyzjom i zaufaniu mieszkańców.

Podczas obrad wójt gminy Katarzyna Gołębiowska-Jarek podkreśliła, że sytuacja finansowa gminy pozostaje stabilna. A to z kolei pozwala na dalszą realizację zaplanowanych działań i inwestycji

Rekordowy rok inwestycji

Na inwestycje przeznaczono około 20,2 mln zł, co stanowiło aż 28 proc. całego budżetu. To wyraźny wzrost w porównaniu do poprzednich lat – jeszcze kilka lat temu poziom inwestycji wynosił od 2,5 do 10 mln zł rocznie, a w ostatnich latach systematycznie rósł, by w 2025 roku osiągnąć najwyższy poziom w analizowanym okresie.

Jednym z najważniejszych wydarzeń roku było oddanie do użytkowania nowego Publicznego Przedszkola w Dąbrowie „Zielona Kraina". Wartość inwestycji wyniosła ponad 8,5 mln zł. Równie istotnym przedsięwzięciem była kompleksowa przebudowa i adaptacja zabytkowego dworku w Chróścinie na Centrum Aktywności Lokalnej. Całkowity koszt inwestycji przekroczył 6,3 mln zł, a projekt został zrealizowany przy znacznym wsparciu środków zewnętrznych. Rewitalizacja została doceniona na szczeblu wojewódzkim, otrzymując tytuł „Zabytek na Medal".



Na inwestycje przeznaczono około 20,2 mln zł.

W zakresie infrastruktury drogowej przebudowano m.in. ulice: Karczowską i Leśną w Naroku oraz drogę Ciepielowice-Zorgi. Ważnym elementem rozwoju była również budowa kanalizacji sanitarnej w Skarbiszowie, która znacząco podniosła standard życia mieszkańców i poprawiła ochronę środowiska. Gmina przebudowała także kolejne zbiorniki retencyjne: w Skarbiszowie i Nowej Jamce oraz zrealizowała działania związane z rewitalizacją terenów zielonych, m.in. w Ciepielowicach i przy pałacyku w Chróścinie.

Jeśli chodzi o wydatki, to największą część budżetu tradycyjnie pochłonęła oświata wraz ze żłobkiem. Łączne wydatki w tym obszarze wyniosły około 33,1 mln zł, czyli blisko połowę całego budżetu. Ważnym elementem lokalnych działań był także fundusz sołecki. W 2025 roku zrealizowano go na poziomie około 477,6 tys. zł, z czego około 139,2 tys. zł przeznaczono na inwestycje.

Małgorzata Łyczak, Fot. gmina Dąbrowa

Doceniono szkolne osiągnięcia


PSP Chróścina


PSP Narok


PSP Dąbrowa

Stypendia wręczano podczas uroczystości zakończenia roku szkolnego.

Uczniowie trzech szkół podstawowych w gminie Dąbrowa zostali uhonorowani stypendiami za wybitne osiągnięcia w nauce i sporcie. Łącznie przyznano 101 stypendiów o wartości 24 240 zł.

W gronie nagrodzonych znalazły się 52 osoby, które otrzymały stypendia za wyniki w nauce. W Dąbrowie wyróżniono 27 uczniów, w Chróścinie – 20, natomiast w Naroku do zdolnych uczniów trafiło 5 stypendiów.

Stypendia sportowe otrzymało 49 uczniów. Aż 47 wyróżnień trafiło do uczniów PSP w Dąbrowie, natomiast 2 stypendia przyznano uczniom PSP w Chróścinie. Nagrodzeni sportowcy osiągnęli wysokie wyniki w rywalizacji międzyszkolnej na szczeblu wojewódzkim, spełniając wymagania regulaminowe.

Jak podkreśla dyrektor Centrum Usług Wspólnych w Dąbrowie Grzegorz Jeziorański, aby uzyskać stypendium, uczniowie musieli wykazać się co najmniej dobrą oceną z zachowania. W przypadku stypendiów naukowych wymagane były wysokie wyniki w nauce - średnia ocen co najmniej 5,50 w klasach IV–VI oraz 5,30 w klasach VII–VIII.

Stypendia sportowe przyznawano za zajęcie co najmniej III miejsca w zawodach międzyszkolnych na szczeblu wojewódzkim, organizowanych pod patronatem Szkolnego Związku Sportowego lub Zrzeszenia Ludowych Zespołów Sportowych.

(mł), Fot. gmina Dąbrowa

Samorząd wśród laureatów konkursu „Sportowo Kulturalnie Lokalnie"



Gmina Dąbrowa odebrała nagrodę podczas gali „Sportowo Kulturalnie Lokalnie", zdobywając ponad 112 tys. zł na oświetlenie boiska LZS Mechnice.

Podczas uroczystej gali zorganizowanej przez Totalizator Sportowy i Fundację LOTTO im. Haliny Konopackiej, gmina Dąbrowa odebrała prestiżową nagrodę. Wydarzenie odbyło się na Torze Wyścigów Konnych Służewiec w Warszawie. W imieniu wójt gminy nagrodę odebrały przedstawicielki urzędu – Katarzyna Dworczak i Ilona Gwizdak-Sołtysek.

W tegorocznej edycji konkursu wyróżniono 56 projektów z całej Polski. Wśród nagrodzonych znalazła się również inicjatywa z gminy Dąbrowa, która otrzymała dofinansowanie w wysokości ponad 112 tys. zł.

Środki te zostaną przeznaczone na realizację inwestycji na boisku LZS Mechnice, gdzie powstanie nowoczesne oświetlenie sportowe. W ramach zadania zamontowanych zostanie dwanaście słupów oświetleniowych z energooszczędnymi oprawami LED, co umożliwi bezpieczne korzystanie z obiektu także po zmroku – szczególnie w okresie jesienno-zimowym. To szczególnie ważne dla dzieci i młodzieży, którzy każdego dnia rozwijają tam swoje sportowe pasje.

Warto podkreślić, że udział w konkursie oraz uzyskane dofinansowanie są efektem zaangażowania lokalnej społeczności, która aktywnie wspierała projekt, oddając na niego głosy.

(mł)

eprasa.pl cb9b0a063b

REGION

Domowy kat zdemaskowany

Nawet 7,5 roku więzienia grozi 33-letniemu mieszkańcowi Opola, który został zatrzymany przez opolskich funkcjonariuszy. Mężczyzna podejrzany jest o to, że pastwił się nad swoimi małoletnimi synami oraz psem, którym się opiekował.



Zatrzymany znęcał się nad dziećmi i psem, grozi mu nawet 7,5 roku więzienia.

Dzieci, które doświadczyły przemocy mają zaledwie 6 i 7 lat. Śledczy ustalili, że od maja do 15 czerwca tego roku, czyli do dnia zatrzymania, podejrzany znęcał się psychicznie i fizycznie nad swoimi synami. Czynów tych miał dopuścić się w warunkach recydywy. To jednak nie wszystko, co sprawca ma na sumieniu. Mężczyzna od końca maja do początku czerwca znęcał się nad psem, nad którym sprawował opiekę. Według ustaleń nie zapewniał zwierzęciu odpowiedniej ilości pożywienia, utrudniał mu dostęp do wody, przetrzymywał na balkonie, bił go oraz krzyczał na niego. Takie zachowanie miało doprowadzić do wychudzenia i zastraszenia zwierzęcia. Dodatkowo 31 maja podejrzany miał kilkukrotnie uderzyć psa kijem po całym ciele.

33-latek został zatrzymany po interwencji policjantów Komisariatu I Policji w Opolu. 15 czerwca na podstawie zgromadzonego materiału dowodowego przedstawiono mu trzy zarzuty: dwa dotyczące znęcania się nad dziećmi oraz jeden związany ze znęcaniem się nad zwierzęciem.

Prokurator zastosował wobec 33-latka środki zapobiegawcze w postaci zakazu zbliżania się do pokrzywdzonych i kontaktowania się z nimi, nakazu opuszczenia wspólnie zajmowanego mieszkania, dozoru policji oraz zakazu opuszczania kraju. Za przestępstwo znęcania się nad osobą najbliższą lub pozostającą w stosunku zależności grozi kara do 5 lat pozbawienia wolności. Ponieważ podejrzany miał dopuścić się tego czynu w warunkach recydywy, sąd może wymierzyć karę surowszą.

Mundurowi zaznaczają, że przemoc domowa może przybierać różne formy – fizyczną, psychiczną, seksualną, ekonomiczną czy polegającą na zaniedbywaniu. Jej ofiarami często są osoby najbliższe, w tym dzieci, które nie są w stanie samodzielnie się bronić. Każdy sygnał mogący świadczyć o przemocy powinien spotkać się z reakcją.

Jeżeli jesteś świadkiem przemocy domowej lub podejrzewasz, że ktoś jej doświadcza, nie pozostawaj obojętny. O swoich podejrzeniach poinformuj policję, dzwoniąc pod numer alarmowy 112 lub kontaktując się z najbliższą jednostką policji. Szybka reakcja może zapobiec dalszej krzywdzie i uchronić osoby pokrzywdzone przed kolejnymi aktami przemocy.

(Arleta), fot. (KMP w Opolu)

ŁUBNIANY

Nowa pracownia ekologiczna otwarta



Ekoklasa w Biadaczu – nowa pracownia ekologiczna otwarta symbolicznie została 3 czerwca.

W Publicznej Szkole Podstawowej im. ks. Jana Bosko w Luboszycach, oddział w Biadaczu, uroczyście otwarto nowoczesną pracownię ekologiczną.

Nowa przestrzeń dydaktyczna wyposażona została w meble, mikroskopy elektroniczne, zestawy do badania jakości wody i powietrza oraz monitor interaktywny z laptopem. Symbolicznego przecięcia wstęgi dokonały 3 czerwca dyrektor Gminnego Zespołu Ekonomiczno-Administracyjnego Szkół w Łubnianach Beata Bort oraz przewodnicząca Rady Rodziców Beata Wróbel.

Podczas wydarzenia dzieci zaprezentowały spektakl o tematyce ochrony środowiska oraz teledysk do piosenki „We Are the World" w wykonaniu Konrada i Igora Pochwałów. Dyrektor szkoły wskazała, że inicjatywa wpisuje się w gminne hasło „Naturalnie Łubniany". Pracownia ma służyć edukacji ekologicznej i rozwojowi uczniów.

(matt), fot. gmina Łubniany

OPOLE

Opole – niezłe miejsce na studia

Opole czwartym miastem w Polsce stwarzającym najlepsze warunki do studiowania, rozwoju naukowego i życia akademickiego. Ranking Najlepsze Miasta Akademickie w Polsce 2026 przygotowała Fundacja Work&Science.



W zestawieniu miast akademickich ze względu na warunki studiowania i koszty życia stolica Opole zajęło 1. miejsce.

O czwartym miejscu Opola w klasyfikacji ogólnej przesądziły takie parametry jak siła zaplecza akademickiego i naukowego, dostępność, warunki studiowania, jakość życia, bezpieczeństwo, kultura oraz perspektywy zawodowe dla absolwentów.

W zestawieniu miast akademickich ze względu na warunki studiowania i koszty życia stolica regionu zajęła 1. miejsce. Gdy idzie o dostępność kultury i poziom życia – zajęliśmy 3. miejsce. Przy ocenie potencjału naukowo- innowacyjnego Opolu przypadło niezłe 6. miejsce. Jeśli chodzi o ocenę potencjału akademickiego zostaliśmy zakwalifikowani na 10. pozycji, w rankingu jakości życia i bezpieczeństwa na 13. a w kwestii perspektyw zawodowych i rynku pracy na 14.

Przy czym potencjał edukacyjny i akademicki uwzględniał m.in. liczbę uczelni, studentów, kierunków studiów, umiędzynarodowienie oraz dostępność kadry akademickiej. Warunki studiowania i koszty życia brały pod uwagę dostępność akademików, koszty zakwaterowania, ceny najmu, transport publiczny oraz podstawowe koszty życia studenckiego. Na wskaźnik jakości życia i bezpieczeństwa wpływały m. in. jakość powietrza, dostęp do opieki zdrowotnej oraz elementy związane z komfortem życia w mieście. W obszarze kultury i życia społecznego brano pod uwagę ofertę kulturalną, społeczną i rekreacyjną miasta. Uwzględniano m.in. dostępność instytucji kultury, wydarzeń, bibliotek, miejsc spotkań oraz infrastruktury sportowo-rekreacyjnej. A perspektywy zawodowe i rynek pracy wyznaczały możliwości zawodowe jakie oferuje miasto studentom i absolwentom. Uwzględniano tu sytuację na rynku pracy, wynagrodzenia oraz dostępność ofert pracy dla osób z wyższym wykształceniem.

Jak podkreślają autorzy rankingu pokazuje on, które miasta osiągają najlepszy łączny wynik w przyjętych kryteriach. Przy wyborze miejsca studiów warto jednak zestawić klasyfikację ogólną z własnymi priorytetami: kosztami życia, ofertą kierunków, bezpieczeństwem, kulturą lub rynkiem pracy.

(marr), fot. Canva

REGION

Stan konta w ZUS w górę

W czerwcu ZUS przeprowadzi coroczną waloryzację składek emerytalnych, a to podniesie wysokość przyszłych świadczeń. Stan konta emerytalnego i kapitału początkowego wzrośnie o 9,81 proc., natomiast środki ulokowane na subkoncie zwiększą się o 10,61 proc.



Oficjalne dane ZUS potwierdzają prostą zależność: im później przejdziemy na emeryturę, tym wyższe będzie świadczenie.

Kwoty zgromadzone na koncie i subkoncie ubezpieczonego są podstawą obliczenia emerytury, co oznacza, że wyższe wskaźniki dadzą wyższe wypłaty w przyszłości.

– Składki emerytalne wpłacone do ZUS podlegają corocznemu pomnożeniu przez wskaźnik waloryzacji – w tym roku to 109,81 procent – wyjaśnia regionalny rzecznik prasowy ZUS w Opolu Sebastian Szczurek. – Ma on też zastosowanie do kapitału początkowego osób, które pracowały przed 1999 rokiem. Wysokość waloryzacji składek zależy od inflacji i wzrostu przypisu składek emerytalnych w poprzednim roku. Co istotne, ten wskaźnik może być ujemny.

Przykładowo osobie, która zgromadziła na koncie w ZUS 450 tys. zł, po waloryzacji jej konto wzrosło o ponad 44,1 tys. zł, czyli do ponad 494,1 tys. zł. Natomiast jeśli ktoś dotąd zgromadził 850 tys. zł w postaci składek i kapitału początkowego, to dzięki waloryzacji stan konta zwiększył się o blisko 83,4 tys. zł, czyli do 933,4 tys. zł.

Subkonta rosną jeszcze szybciej

Jeszcze wyższy wskaźnik dotyczy subkont, gdzie trafiają środki przeniesione z otwartych funduszy emerytalnych (OFE) oraz część składek emerytalnych odprowadzanych od maja 2011 roku. Tutaj przyrost wynosi 110,61 proc. W tym przypadku waloryzacja zależy od przeciętnego wzrostu nominalnego PKB w ostatnich pięciu latach poprzedzających termin waloryzacji. Podobnie jak przy głównym koncie, tu również nie ma ryzyka ujemnego wyniku.

Dopisywane kwoty mają ogromne znaczenie dla osób, które przed sobą mają jeszcze wiele lat pracy. Zysk z waloryzacji na przestrzeni lat ma charakter wykładniczy. Dzieje się tak, ponieważ kolejne waloryzacje kumulują się i działa tu zasada procentu składanego.

Oficjalne dane ZUS potwierdzają prostą zależność: im później przejdziemy na emeryturę, tym wyższe będzie świadczenie. Emerytury rzędu kilkunastu, czy kilkudziesięciu tysięcy złotych pobierają dziś osoby, które mogą pochwalić się bardzo długim, nawet ponad 60-letnim stażem pracy, co przekłada się na bardzo wysoki kapitał emerytalny.

Po przeprowadzeniu czerwcowej waloryzacji ZUS przygotuje aktualne informacje dla każdego ubezpieczonego urodzonego po 31 grudnia 1948 r. Dokument ten ma nazwę Informacja o Stanie Konta Ubezpieczonego (IOSKU) i zostanie on udostępniony elektronicznie na eZUS (PUE ZUS). ZUS nie wysyła już w tej sprawie papierowych listów.

(marr), fot. Canva

eprasa.pl cb9b0a063b

Turawa z absolutorium dla wójta. Jednogłośne poparcie dla działań samorządu

Ponad 85 milionów złotych wydatków, z czego 20 milionów na inwestycje - to bilans roku 2025 w gminie Turawa. Rada gminy nie miała wątpliwości, że środki te zostały wydane gospodarnie i z korzyścią dla mieszkańców, udzielając wójtowi Dominikowi Pikosowi jednogłośnie absolutorium i wotum zaufania. Sesja absolutoryjna odbyła się 25 czerwca, a głosowanie było jednomyślne.



- To dla mnie ogromna motywacja do dalszej pracy i potwierdzenie, że wspólnie zmierzamy we właściwym kierunku - mówi wójt Dominik Pikos.

Decyzja radnych była wyrazem pełnego uznania dla działań wójta i całego samorządu w minionym roku.

- To dla mnie ogromna motywacja do dalszej pracy i potwierdzenie, że wspólnie zmierzamy we właściwym kierunku - mówi wójt Dominik Pikos. – Dziękuję radzie gminy za współpracę, zaangażowanie i zaufanie.

Włodarz podkreśla jednak, że sukces ten jest zasługą całego zespołu – pracowników urzędu gminy, jednostek organizacyjnych oraz wszystkich, którzy każdego dnia angażują się w rozwój samorządu. To wspólna praca wielu ludzi sprawia, że Turawa konsekwentnie się rozwija.

Imponujące liczby i realne inwestycje

Miniony rok był dla gminy czasem intensywnych działań inwestycyjnych. Wydatki gminy wyniosły ponad 85 milionów złotych, z czego aż 20 milionów złotych przeznaczono na inwestycje. Dzięki tym środkom udało się zrealizować kolejne ważne przedsięwzięcia we wszystkich sołectwach gminy, które poprawiają jakość życia mieszkańców i podnoszą standard infrastruktury.

To dowód na to, że gmina Turawa konsekwentnie realizuje swoją politykę rozwoju, nie zwalniając tempa mimo rosnących wyzwań.

Kolejne wyzwania przed samorządem

Przed samorządowcami z gminy Turawa kolejne wyzwania i nowe cele. Jak zapewniają, nie zamierzają zwalniać tempa i już planują następne duże inwestycje oraz projekty, o których regularnie będziemy informować na łamach „Tygodnika Ziemi Opolskiej".

Wójt Dominik Pikos zachęca również mieszkańców do zapoznania się z raportem o stanie gminy Turawa za 2025 rok. To ponad 200-stronicowy dokument, który szczegółowo opisuje cały rok pracy samorządu i podsumowuje wszystko to, co udało się zrealizować. Raport jest dostępny dla wszystkich zainteresowanych i stanowi transparentne źródło informacji o funkcjonowaniu gminy.

Jednogłośne udzielenie absolutorium i wotum zaufania to nie tylko ocena minionego roku, ale przede wszystkim wyraz wiary w dalszy, konsekwentny rozwój gminy Turawa. Mieszkańcy mogą czuć się bezpiecznie, wiedząc, że ich gmina jest prowadzona w sposób odpowiedzialny, a kolejne inwestycje są planowane z myślą o ich potrzebach.

Michał Mandola, fot. gmina Turawa

Ruch i integracja



Chętnych do kibicowania nie brakowało.

We wtorek 30 czerwca w Hali Sportowej w Turawie odbyły się zawody dla seniorów. W wydarzeniu udział wzięli zawodnicy z Turawy, Kotorza Wielkiego, Bierdzan, Węgier i Osowca, a także goście z sąsiednich gmin.

Nie zabrakło ważnych osobistości, które swoją obecnością uświetniły spotkanie. Przybyli między innymi wójt gminy Turawa Dominik Pikos, prezes WZ LZS Opole Gerard Halama oraz Leokadia Kubalańca, przewodnicząca Rady Seniorów Województwa Opolskiego. Ich obecność była dowodem uznania dla aktywności seniorów oraz ich zaangażowania.

Na uczestników czekały różnorodne konkurencje sportowe oraz gry i zabawy integracyjne. Organizatorzy zadbali o to, by każdy znalazł coś dla siebie – niezależnie od kondycji, czy wcześniejszego doświadczenia. W zawodach liczył się jednak nie tyle rywalizacyjny duch, ile wspólna zabawa, ruch i dbałość o zdrowie. Seniorzy chętnie brali udział w przygotowanych atrakcjach, a uśmiechy na ich twarzach były najlepszym dowodem na to, że impreza spełniła swoje zadanie.



Na uczestników czekały różnorodne konkurencje sportowe oraz gry i zabawy integracyjne.

Wydarzenie zostało zorganizowane w ramach projektu #AktywnaWieś, który od lat promuje zdrowy styl życia i integrację społeczną w mniejszych miejscowościach.

(mim) , fot. gmina Turawa

TARNÓW OPOLSKI

Międzypokoleniowe spotkanie w Kosorowicach



Seniorzy odwiedzili przedszkolaków w Kosorowicach.

Klub Senior+ z Tarnowa Opolskiego gościł w Przedszkolu Publicznym w Kosorowicach. Inicjatywa dyrekcji placówki zaowocowała integracją między najstarszymi a najmłodszymi mieszkańcami gminy.

Przedszkolaki z okazji spotkania z seniorami przygotowały mały program artystyczny. Występy spotkały się z uznaniem gości, którzy podkreślali poziom zaangażowania dzieci.

Personel placówki zadbał z kolei o poczęstunek. Na stołach pojawiły się wypieki, kawa oraz lemoniada. Organizatorzy przewidzieli również czas na swobodne rozmowy przy stole. Uczestnicy Klubu Senior+ zwrócili uwagę na korzyści płynące z kontaktu międzypokoleniowego.

(matt), fot. (GOPS Tarnów Opolski)

OPOLE

Tajemnicze utonięcie w opolskim akwenie

Tragicznie rozpoczęły się wakacje w Opolu. W wodzie w kamionce Piast przy ul. Rejtana przypadkowi spacerowicze odkryli ciało nieznanego mężczyzny. Trwa wyjaśnianie tajemnicy tej śmierci.

Ciało zostało zauważone 26 czerwca po godzinie 21.00. Przechodnie spacerujący od strony ul. Rejtana dostrzegli, że w płytkiej wodzie przy samym brzegu znajduje się nieruchoma osoba bez oznak życia. Na miejsce skierowano policję i straż pożarną. To właśnie strażacy wyłowili ciało z kamionki i przekazali je funkcjonariuszom. Mundurowi z kolei zabezpieczyli zwłoki do sekcji, która ma wyjaśnić, czy przyczyną śmierci było utonięcie, czy może inne okoliczności. Wiadomo, że na brzegu zbiornika odnaleziono ubrania i przedmioty należące do denata, które również zostały zabezpieczone przez mundurowych.

Tożsamość mężczyzny pozostaje na razie nieznana. Według szacunków policji, miał około 35 lat. Mundurowi intensywnie pracują nad ustaleniem, kim był zmarły i jak doszło do tej tragedii.

(Arleta)

eprasa.pl cb9b0a063b

NIEMODLIN

Szafka dobra - podaj kule dalej

W Samorządowym Zakładzie Opieki Zdrowotnej w Niemodlinie uruchomiono Żółtą Szafkę Wzajemnej Pomocy – inicjatywę, która ma wspierać mieszkańców potrzebujących sprzętu ortopedycznego, a jednocześnie promować ideę dzielenia się i ograniczania marnowania wciąż sprawnych przedmiotów.

Nowa szafka to miejsce, do którego każdy może przynieść nieużywany już sprzęt ortopedyczny, aby mógł on posłużyć kolejnym pacjentom. To proste rozwiązanie, które może znacząco ułatwić codzienne funkcjonowanie osobom wracającym do zdrowia po urazach, zabiegach czy chorobach.

Do Żółtej Szafki można przekazywać m.in. kule, ortezy, stabilizatory, temblaki, buty ortopedyczne, laski oraz inny sprawny sprzęt ortopedyczny. Warunkiem jest, aby pozostawiane przedmioty były czyste, kompletne, sprawne i gotowe do dalszego użytkowania.

Z inicjatywy mogą korzystać również osoby, które aktualnie potrzebują takiego wyposażenia. Sprzęt udostępniany jest całkowicie bezpłatnie, dzięki czemu mieszkańcy mogą szybciej uzyskać niezbędną pomoc, bez konieczności ponoszenia dodatkowych kosztów.



Żółta Szafka Wzajemnej Pomocy w SZOZ Niemodlin czeka na sprzęt ortopedyczny, który może pomóc kolejnym pacjentom.

Pomysł wpisuje się w ideę wzajemnego wsparcia oraz odpowiedzialnego gospodarowania zasobami. Zamiast przechowywać niepotrzebny już sprzęt w domu, można przekazać go osobom, dla których będzie realnym wsparciem w procesie leczenia i rehabilitacji.

Żółta Szafka Wzajemnej Pomocy znajduje się w budynku Samorządowego Zakładu Opieki Zdrowotnej w Niemodlinie przy ul. Zamkowej 4. Przedstawiciele placówki zachęcają mieszkańców do włączenia się w akcję, przypominając o prostej zasadzie: „Potrzebujesz – zabierz. Nie potrzebujesz – oddaj".

To kolejny przykład inicjatywy, która pokazuje, że niewielki gest może przynieść dużą pomoc drugiemu człowiekowi i jednocześnie przyczynić się do ograniczenia niepotrzebnego marnowania wartościowego sprzętu.

Dawid Laskowski, fot.(SZOZ w Niemodlinie)

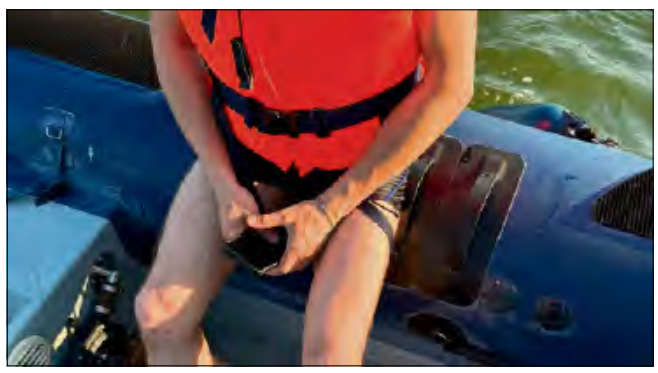
TURAWA

Pijani sternicy w Turawie

Wzmożone kontrole w weekend przyniosły dwa zatrzymania osób, które kierowały łodzią na podwójnym gazie. Funkcjonariusze apelują, że sterowanie jednostką pływającą po spożyciu alkoholu niesie za sobą takie samo zagrożenie, jak prowadzenie samochodu. Odpowiedzialność karna również jest taka sama jak na lądzie. Kontrole stanu trzeźwości sterników będą prowadzone każdego dnia i przez cały sezon.

Pierwszy z mężczyzn wpadł 28 czerwca kilka minut przed godziną 15.00. W trakcie kontroli 55-letniego mieszkańca powiatu częstochowskiego, który kierował łodzią motorową okazało się, że był on pod wpływem. Badanie stanu trzeźwości wykazało obecność prawie 0,4 promila alkoholu. Mężczyzna popełnił wykroczenie, za które odpowie teraz przed sądem.

Do kolejnej interwencji doszło o godzinie 18.50. Tym razem funkcjonariusze zatrzymali 29-letniego mieszkańca powiatu wieluńskiego, który również kierował łodzią. Badanie alkomatem w jego przypadku wykazało blisko promil alkoholu. Mężczyzna odpowie za przestępstwo kierowania jednostką pływającą w stanie nietrzeźwości.



Zatrzymani nietrzeźwi sternicy odpowiedzą karnie za kierowanie łodziami po spożyciu alkoholu.

Policjanci przypominają, że sterowanie łodzią motorową po alkoholu jest równie niebezpieczne, jak prowadzenie samochodu. Alkohol obniża koncentrację, wydłuża czas reakcji oraz znacząco wpływa na zdolność prawidłowej oceny sytuacji na wodzie. Nawet niewielka ilość alkoholu może doprowadzić do tragicznych w skutkach zdarzeń. Odpowiedzialność karna jest tutaj równoznaczna z tą dotyczącą poruszania się pojazdami mechanicznymi na lądzie.

Funkcjonariusze apelują również do przedsiębiorców prowadzących wypożyczalnie sprzętu pływającego o każdorazową weryfikację zarówno uprawnień osób korzystających z łodzi motorowych, jak i ich stanu trzeźwości. W przypadkach rażących naruszeń przepisów policjanci mogą kierować do właściwych organów żeglugi śródlądowej wnioski o cofnięcie koncesji związanych z prowadzeniem działalności polegającej na wynajmie sprzętu pływającego.

(Arleta), fot. (KMP w Opolu)

OPOLE

Nastolatkowie terroryzowali okolicę. Są podejrzani o pobicia, groźby i kradzieże

Trzej mieszkańcy Opola w wieku 16, 17 i 19 lat zostali zatrzymani przez opolskich kryminalnych. Młodzi mężczyźni mają odpowiedzieć m.in. za uszkodzenia ciała, pobicia, kierowania gróźb karalnych, rozbój oraz zuchwałą kradzież. O ich losach zadecydują sądy.

Wszystko zaczęło się kilka dni temu. Z policyjnych ustaleń wynika, że trzej nastolatkowie zaatakowali najpierw jednego z przechodniów, powodując u niego obrażenia ciała. Gdy pokrzywdzonemu udało się uciec, sprawcy rozpoczęli jego poszukiwania. Na ich zachowanie zareagował starszy mężczyzna, który również miał zostać przez nich zaatakowany i dotkliwie pobity. Zaledwie kilkadziesiąt metrów dalej, podejrzani znów agresywnie zaatakowali kolejnego przypadkowego przechodnia spacerującego z psem. Wobec tego mężczyzny skierowali groźby karalne. To jednak nie koniec występków nastolatków. Przenosząc się do centrum miasta dopuścili się rozboju na kierowcy świadczącym usługi przewozu osób za pośrednictwem aplikacji mobilnej.

W toku prowadzonego postępowania kryminalni zgromadzili obszerny materiał dowodowy, który pozwolił na wytypowanie podejrzewanych. Do ich zatrzymania doszło 24 czerwca, po kolejnym zdarzeniu, którego miał dopuścić się najmłodszy z nich. Jak ustalili śledczy, 16-latek miał tego dnia na jednej z ulic Opola dokonać kradzieży zuchwałej. Wyrywając torebkę kobiecie prowadzącej sprzedaż truskawek. Gdy pokrzywdzona podjęła próbę odzyskania swojej własności, miała się potknąć i doznać urazu ręki. Chwilę po tym incydencie policjanci zatrzymali wszystkich trzech podejrzewanych.

Dwaj starsi mężczyźni, w wieku 17 i 19 lat, usłyszeli zarzuty dotyczące uszkodzenia ciała, pobicia, kierowania gróźb karalnych oraz rozboju. Wobec 19-latka sąd zastosował środek zapobiegawczy w postaci tymczasowego aresztowania. 17-latek został objęty dozorem policji oraz zakazem opuszczania kraju. Sprawą 16-latka zajmie się sąd rodzinny. Nieletni został skierowany do zakładu poprawczego, gdzie będzie oczekiwał na dalsze decyzje sądu rodzinnego.

(Arleta)

OGŁOSZENIE

o przystąpieniu do sporządzenia zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego wsi Nowa Kuźnia (wycinkowo)

Na podstawie art. 17 pkt 1 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (Dz. U. z 2026 r., poz. 538 z późn. zm.), zawiadamiam o podjęciu przez Radę Miejską w Prószkowie uchwały nr XVIII/153/2025 z dnia 28 listopada 2025 r. w sprawie przystąpienia do sporządzenia zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego wsi Nowa Kuźnia (wycinkowo) oraz uchwały nr XX/170/2026 z dnia 13 lutego 2026 r. w sprawie zmiany uchwały nr XVIII/153/2025 z dnia 28 listopada 2025 r. w sprawie przystąpienia do sporządzenia zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego wsi Nowa Kuźnia (wycinkowo). Granice obszarów objętych zmianą planu pokazano na załącznikach graficznych nr 1 i nr 2 do ww. uchwał. Zainteresowani mogą składać wnioski do wyżej wymienionej zmiany planu miejscowego w nieprzekraczalnym terminie do dnia 24 lipca 2026 r.

Wnioski należy składać wyłącznie na formularzu Pisma dotyczącego aktu planowania przestrzennego zgodnym z rozporządzeniem Ministra Rozwoju i Technologii z dnia 13 listopada 2023 r. w sprawie wzoru formularza pisma dotyczącego aktu planowania przestrzennego (Dz.U. z 2023 r. poz. 2509). Wzór formularza dostępny jest w Biuletynie Informacji Publicznej Urzędu Miejskiego w Prószkowie.

Wnioski mogą być wnoszone:

1) w postaci papierowej (osobiście lub pocztą tradycyjną) na adres: Urząd Miejski w Prószkowie, ul. Opolska 17, 46-060 Prószków;

2) w postaci elektronicznej na adres e-mail: ug@proszkow.pl;

3) w postaci elektronicznej poprzez skrzynkę e-doręczeń: AE:PL-14797-94069-IJCTV-23.

Składający wniosek zobowiązany jest podać swoje imię i nazwisko lub nazwę, adres zamieszkania lub siedziby, przedmiot wniosku oraz oznaczenie nieruchomości, której wniosek dotyczy, a także wskazać, czy jest właścicielem lub użytkownikiem wieczystym nieruchomości objętej wnioskiem oraz może podać dodatkowe dane do kontaktu, jak adres do korespondencji lub numer telefonu. Organem właściwym do rozpatrzenia wniosków jest Burmistrz Prószkowa.

Na podstawie art. 39 ust. 1 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnieniu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (Dz.U. z 2024 r. poz. 1112 z późn. zm.) zawiadamiam o przystąpieniu do sporządzenia prognozy oddziaływania na środowisko ustaleń zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego wsi Nowa Kuźnia (wycinkowo). Zainteresowani udziałem w postępowaniu w sprawie strategicznej oceny odziaływania projektu zmiany planu miejscowego na środowisko mogą składać uwagi i wnioski, związane z przedmiotem postępowania, w tym samym miejscu i terminie, jak pozostałe wnioski do planu miejscowego.

BURMISTRZ
/-/
Krzysztof Cebula

Burmistrz Prószkowa informuje, że przetwarzanie Państwa danych osobowych odbywa się zgodnie z przepisami ogólnego rozporządzenia o ochronie danych – RODO (Dz. U. UE. L z 2016 r. Nr 119, str. 1). Szczegółowe informacje o zasadach przetwarzania Państwa danych osobowych orazo przysługujących Państwu prawach z tym związanych znajdują się na stronie Biuletynu Informacji Publicznej pod adresem www.bip.proszkow.pl w zakładce: Informacje / RODO.

eprasa.pl cb9b0a063b

NIEMODLIN

Nowy zarząd wybrany w Grodźcu

Podczas XIII Zjazdu Gminnego Oddziału Związku Ochotniczych Straży Pożarnych RP w Niemodlinie delegaci wybrali nowy zarząd. Na czele struktur stanął dh Jan Dziedzic z OSP Krasna Góra. Powołano również komisję rewizyjną i wskazano reprezentantów do zarządu powiatowego.



W Grodźcu odbył się XIII Zjazd Gminnego Oddziału Związku Ochotniczych Straży Pożarnych RP w Gminie Niemodlin.

27 czerwca w Grodźcu odbył się XIII Zjazd Gminnego Oddziału Związku Ochotniczych Straży Pożarnych RP w Gminie Niemodlin. Było to wydarzenie podsumowujące kadencję dotychczasowego zarządu, któremu zgromadzeni delegaci wyrazili uznanie za dotychczasowe działania na rzecz ochrony przeciwpożarowej oraz rozwoju jednostek w gminie.

Wybory przeprowadzone podczas obrad przyniosły nowy skład zarządu. Funkcję prezesa powierzono dh Janowi Dziedzicowi z OSP Krasna Góra. Wiceprezesami zostali dh Sławomir Seweryn z OSP Grodziec oraz dh Jarosław Grębowiec z OSP Grabin. Stanowisko komendanta gminnego objął dh Sławomir Gębski z OSP Gracze, sekretarzem została dh Agnieszka Zawadzka z OSP Grodziec, a skarbnikiem – dh Katarzyna Stala z OSP Gracze. W prezydium znalazła się także dh Kinga Dec z OSP Rogi.

W skład zarządu weszli ponadto dh Adrian Dec i dh Grzegorz Wąchała (oboje OSP Krasna Góra), dh Grzegorz Karoń (OSP Grabin) oraz dh Bogdan Krępa z Zakładowej OSP Bazalt Gracze.

Delegaci powołali również komisję rewizyjną. Jej przewodniczącym został dh Paweł Bernacki (OSP Grabin), sekretarzem – dh Piotr Litwinowicz (OSP Grodziec), a członkiem – dh Dawid Mrocheń (OSP Gracze).

Na zjeździe wskazano także przedstawicieli do Zarządu Powiatowego Związku OSP. Zostali nimi dh Jarosław Grębowiec oraz dh Adrian Dec.

Nowym władzom oraz pozostałym wybranym osobom złożono życzenia owocnej współpracy i realizacji zadań statutowych na rzecz lokalnej społeczności.

(matt), fot. (OSP Rogi)

OPOLE

Cmentarz wkrótce zostanie otwarty

Stary cmentarz przy ul. Wrocławskiej w Opolu to nie tylko nekropolia, ale również pomnik historii miasta. Jego gospodarz, Zakład Komunalny, sukcesywnie przywraca pamięci kolejne nagrobki znanych Opolan. Tu przecież został po nich ostatni ślad.



Renowacja zabytkowego cmentarza przy ul. Wrocławskiej trwa od roku.

Odświeżone zostały już m. in. groby ks. Karola Knosali, który był proboszczem prokatedry św. Krzyża w Opolu i sprowadził po wojnie do świątyni nowe dzwony, które Opolanie słyszą po dziś dzień. Odnowiony został nagrobek Józefa Obuchowskiego, opolskiego nauczyciela geografii oraz dyrektora Muzeum Miejskiego (dziś Muzeum Śląska Opolskiego) oraz Caspara Wrzodka, kuratora Kościoła św. Krzyża (obecnie Opolska Katedra), który sprowadził do Opola siostry Franciszkanki Szkolne, wypędzone z miasta w 1878 roku. To on otworzył szpital w Groszowicach, który prowadziły siostry i z własnych pieniędzy dokończył wzniesienie wież Kościoła św. Krzyża.

Renowacja zabytkowego cmentarza przy ul. Wrocławskiej trwa od roku. Na co dzień nekropolią opiekuje się Zakład Komunalny, natomiast za realizację prac odpowiada Urząd Miasta Opola, który pozyskał na ten cel ponad 2 mln zł z programu Polski Ład.

Wykonawca prowadzi prace obejmujące odtworzenie historycznego muru, rewitalizację cmentarnych alejek oraz budowę nowego wejścia od strony ul. Niemodlińskiej. W ramach prac przewidziano także montaż ławek i oświetlenia.

Prace postępują. Mur cmentarny został już częściowo oczyszczony, pojawiają się także nowe elementy ogrodzenia. Alejki są już uformowane i wkrótce zyskają mineralną nawierzchnię. W planach jest również nasadzenie nowych drzew, a obecnie trwają przygotowania do montażu lamp i ławek.

Już za kilka tygodni nekropolia ponownie zostanie w pełni udostępniona mieszkańcom Opola. Na czas prowadzonych prac jej część pozostaje jednak zamknięta.

Na cmentarzu zostały też odrestaurowane nagrobki Sióstr Franciszkanek Szpitalnych oraz krzyż oznaczający kwaterę Zgromadzenia. Gruntowna renowacja była możliwa dzięki kwestom i wsparciu Opolan, którzy od ponad dwóch lat, każdego roku okazują swoje wsparcie, nie tylko pieniężne w odnawianiu cmentarza. Zbiórkom zawsze przyświeca jedna myśl, aby pamięć o osobach, które tworzyły historię naszego miasta nie zginęła.

(marr), fot. (UM Opole)

OBWIESZCZENIE WÓJTA GMINY TURAWA

o przystąpieniu do sporządzania zmian miejscowych planów zagospodarowania przestrzennego dla części obszaru wsi Zawada oraz dla obszaru administracyjnego wsi Kotórz Mały i części miejscowości Węgry przy ulicy Węgierskiej

Na podstawie art. 17 pkt 1 i art. 27 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (t.j. Dz. U. z 2026 r. poz. 538) oraz art. 67 ust. 1 ustawy z dnia 7 lipca 2023 r. o zmianie ustawy o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. z 2023 r. poz. 1688 z późn. zm.),

zawiadamiam

- o podjęciu przez Radę Gminy Turawa uchwały Nr XVIII/133/2025 z dnia 24 października 2025 r. w sprawie przystąpienia do sporządzenia zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla części obszaru wsi Zawada (zmiana planu przyjętego uchwałą Nr XXII/138/2013 Rady Gminy Turawa z dnia 7 lutego 2013 r., Dz. Urz. Woj. Opolskiego z 2013 r. poz. 758);

- o podjęciu przez Radę Gminy Turawa uchwały Nr XVIII/134/2025 z dnia 24 października 2025 r. w sprawie przystąpienia do sporządzenia zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla części obszaru wsi Zawada (zmiana planu przyjętego uchwałą Nr XX/125/2012 Rady Gminy Turawa z dnia 7 grudnia 2012 r., Dz. Urz. Woj. Opolskiego z 2013 r. poz. 163);

- o podjęciu przez Radę Gminy Turawa uchwały Nr XIX/142/2025 z dnia 24 listopada 2025 r. w sprawie przystąpienia do sporządzenia zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego obszaru administracyjnego wsi Kotórz Mały i części miejscowości Węgry przy ulicy Węgierskiej (zmiana planu przyjętego uchwałą Nr XXXVI/224/2014 Rady Gminy Turawa z dnia 9 października 2014 r., Dz. Urz. Woj. Opolskiego z 2014 r. poz. 2306).

Granice obszarów objętych zmianami planów miejscowych określają załączniki graficzne do ww. uchwał, dostępne w Biuletynie Informacji Publicznej (BIP), w zakładce Planowanie przestrzenne → Plany Miejscowe: https://bip.turawa.pl/6653/planowanie-przestrzenne.html Zakres podjętych zmian planów określają uzasadnienia do ww. uchwał.

Zainteresowani mogą składać wnioski do wyżej wymienionych zmian planów miejscowych. Wnioski mogą być wnoszone wyłącznie na Formularzu APP:

1) w formie papierowej, przekazanej osobiście lub pocztą, na adres Urzędu Gminy Turawa, ul. Opolska 39c, 46-045 Turawa;

2) w formie elektronicznej, na adres e-mail: ug@turawa.pl, poprzez Elektroniczną Platformę Usług Administracji Publicznej (ePUAP): gminaturawa/SkrytkaESP lub poprzez e-Doręczenia: AE:PL-92689-89105-VEDCV-23, z dopiskiem odpowiednio: „zmiana mpzp dla części obszaru wsi Zawada – uchwała Nr XVIII/133/2025" lub „zmiana mpzp dla części obszaru wsi Zawada – uchwała Nr XVIII/134/2025" lub „zmiana mpzp dla obszaru administracyjnego wsi Kotórz Mały i części miejscowości Węgry przy ulicy Węgierskiej – uchwała Nr XIX/142/2025".

Wzór Formularza APP dostępny jest w Biuletynie Informacji Publicznej Urzędu Gminy Turawa pod adresem: https://bip.turawa.pl/6653/planowanie-przestrzenne.html

Składający wniosek zobowiązany jest podać swoje imię i nazwisko lub nazwę, adres zamieszkania lub siedziby, przedmiot wniosku oraz oznaczenie nieruchomości, której wniosek dotyczy, a także wskazać, czy jest właścicielem lub użytkownikiem wieczystym nieruchomości objętej wnioskiem, oraz może podać dodatkowe dane do kontaktu, jak adres do korespondencji lub numer telefonu. Organem właściwym do rozpatrzenia wniosków jest Wójt Gminy Turawa.

Wnioski należy składać w nieprzekraczalnym terminie do dnia 23 lipca 2026 r.

WÓJT GMINY TURAWA
/-/ Dominik Pikos

eprasa.pl cb9b0a063b

Dokończenie ze str. 1.

Opóźnienia w przyznaniu medali

Gminy wskazują na narastający problem

Jak się okazuje, urzędy stanu cywilnego w powiecie opolskim muszą się liczyć z opóźnieniami w rozpatrywaniu wniosków. Warto podkreślić, że średni czas procedowania jednego wniosku wynosi 18 miesięcy od momentu złożenia kompletnego wniosku. Zdarzało się jednak, że było to 14 miesięcy – taką wartość wskazano w gminie Dobrzeń Wielki. W gminie Tarnów Opolski słyszymy natomiast, że najdłuższy czas oczekiwania na medale sięga około 2 lat.

Z dokumentacji zgromadzonej w Urzędzie Stanu Cywilnego w Łubnianach wynika, że czas realizacji wniosków w poszczególnych latach był zróżnicowany, jednak widoczny jest trend wzrostowy. W 2020 roku wyniósł on 301 dni (9 miesięcy i 27 dni), w 2021 roku – 262 dni (8 miesięcy i 15 dni), w 2022 roku – 353 dni (11 miesięcy i 15 dni), w 2023 roku – 387 dni (12 miesięcy i 22 dni), natomiast w 2024 roku – 536 dni (17 miesięcy i 21 dni). Średni czas oczekiwania na przyznanie Medalu za Długoletnie Pożycie Małżeńskie, obliczony na podstawie danych z ostatnich lat, wynosi około 368 dni.

Z zebranych informacji wynika, że opóźnienia w przyznawaniu Medalu za Długoletnie Pożycie Małżeńskie są realnym problemem, co potwierdzają zarówno dane liczbowe, jak i korespondencja kierowana do urzędów stanu cywilnego w powiecie opolskim.

- Urząd Stanu Cywilnego w Dobrzeniu Wielkim podejmował telefoniczne próby wyjaśnienia przyczyn opóźnień w przyznawaniu odznaczeń - mówi kierownik Urzędu Stanu Cywilnego w Dobrzeniu Wielkim Izabela Moskwa. - Odpowiedzi Opolskiego Urzędu Wojewódzkiego wskazywały na narastające z roku na rok zainteresowanie par małżeńskich przyznaniem Medalu za Długoletnie Pożycie Małżeńskie w całym kraju, co powoduje dużą kumulację wniosków w Kancelarii Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej i tym samym wydłużenie czasu oczekiwania na odznaczenie.

Jednocześnie w listopadzie 2025 roku do urzędów stanu cywilnego skierowane zostało pismo Kancelarii Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej, w którym odniesiono się do problemu długiego czasu oczekiwania na przyznanie medali podkreślanego przez urzędy. Zaproponowano przekazywanie poza papierową formą wniosków również tabeli w pliku Excel, zawierającej wybrane dane małżonków, która będzie przesyłana na adres elektroniczny Opolskiego Urzędu Wojewódzkiego. Zaproponowane rozwiązanie ma skrócić czas od złożenia wniosku do momentu uhonorowania jubilatów.

Przedstawiciele gmin powiatu opolskiego wyjaśniają, że starają się monitorować stan przetwarzania wniosków. Jednak w praktyce nie mają jako samorządy wpływu na ograniczenie opóźnień w ich rozpatrywaniu.

Jak podkreśla wójt gminy Dąbrowa Katarzyna Gołębiowska-Jarek, okresowo podejmowane są telefony do Opolskiego Urzędu Wojewódzkiego, na stanowisko zajmujące się obsługą wniosków o przyznanie Medali za Długoletnie Pożycie Małżeńskie, w celu bieżącego monitorowania stanu ich realizacji.

- Niezmiennie otrzymujemy informacje, że procedura jest w toku - mówi wójt Katarzyna Gołębiowska-Jarek. - Wskazuje się na dużą liczbę wniosków do procedowania, braki kadrowe, a także na opóźnienia wynikające z konieczności weryfikacji w Krajowym Rejestrze Karnym oraz z opóźnień w Kancelarii Prezydenta RP.

Na razie w wielu gminach powiatu opolskiego kolejne pary nadal czekają na przyznanie Medalu za Długoletnie Pożycie Małżeńskie. Choć odznaczenie ma być formą uhonorowania 50 lat wspólnego życia, dla części jubilatów jego wręczenie wciąż pozostaje odległą perspektywą – mimo że wnioski zostały złożone już dawno.

Małgorzata Łyczak

OZIMEK

Power of Sound – jedyny taki koncert w roku



Młode talenty wypełniły scenę ozimskiego domu kultury.

Sala widowiskowa Domu Kultury w Ozimku wypełniła się muzyką, emocjami i gromkimi brawami. Koncert „Power of Sound" był uroczystym zwieńczeniem sezonu artystycznego sekcji wokalnej i jednocześnie jednym z najważniejszych wydarzeń muzycznych kończących rok zajęć.

Na scenie zaprezentowali się uczestnicy sekcji wokalnej, którzy przez ostatnie miesiące doskonalili swoje umiejętności. Publiczność mogła usłyszeć zarówno znane przeboje, jak i utwory pozwalające młodym wykonawcom pokazać swój talent, wrażliwość muzyczną oraz sceniczną dojrzałość.

Przed licznie zgromadzoną publicznością wystąpili: Oliwia Beger, Anna Chmura, Milena Czajkowska, Maja Czupała, Zofia Gołąbek, Mariola Jędrzejak, Zofia Łabanowska, Emilia Mamrot, Zofia Piontek, Magdalena Przybylak, Agnieszka Szega, Laura Szkwarek i Eliza Wilczyńska. Gościnnie na wiolonczeli zagrała Estera Wilczyńska.

Wieczór był nie tylko okazją do zaprezentowania efektów całorocznej pracy, ale również muzycznym podsumowaniem sezonu. Nie zabrakło wzruszeń, uśmiechów i owacji, które były najlepszym podziękowaniem dla młodych artystów oraz osób zaangażowanych w przygotowanie wydarzenia.

„Power of Sound" to wyjątkowe wydarzenie daje uczestnikom możliwość zaprezentowania swoich umiejętności przed publicznością, a mieszkańcom – okazję do wspólnego przeżywania muzycznych emocji i wspierania lokalnych talentów.

Dawid Laskowski, fot. Rafał Bednarek

REGION

Nowa ekologiczna inwestycja za 70 mln złotych



Emisja CO2 będzie znacznie mniejsza.

Grupa ECO zastępuje węgiel gazem w nowym układzie kogeneracyjnym i uruchamia drugi układ kogeneracyjny w Opolu. Emisja CO2 będzie mniejsza, a inwestycja warta jest blisko 70 mln złotych.

Dzięki wytwarzaniu energii elektrycznej i cieplnej w skojarzeniu przy wykorzystaniu paliwa gazowego zamiast węgla, efekt redukcji energii pierwotnej wyniesie ponad 4,5 tys. ton zaoszczędzonego węgla rocznie. Emisja CO2 będzie mniejsza, w porównaniu z układem oddzielnej produkcji ciepła i energii elektrycznej o ponad 35 tys. ton w skali roku.

– Drugi układ wysokosprawnej kogeneracji gazowej w Opolu będzie pracował w oparciu o trzy jednostki wytwórcze zbudowane na silnikach gazowych Jenbacher, generując moc elektryczną około 8MWe oraz cieplną na poziomie 8MWt – mówi Prezes Zarządu ECO Kogeneracja Krzysztof Diduch.

ECO Kogeneracja dla nowego układu kogeneracyjnego w Opolu ma już zapewnioną premię kogeneracyjną po wygranej w czerwcu 2021r. aukcji na premię za wytworzenie energii elektrycznej w nowych jednostkach kogeneracji o mocy zainstalowanej od 1 do 50 MW.

– Inwestycja warta jest blisko 70 mln złotych i została zrealizowana dzięki kredytowi inwestycyjnemu z Banku Ochrony Środowiska – mówi Członek Zarządu ECO ds. ekonomicznych Paweł Krawczyk. – Uzyskane w aukcji kogeneracyjnej wsparcie będzie obowiązywać przez 15 lat od momentu wybudowania i wyprodukowania pierwszej energii elektrycznej z nowego źródła kogeneracyjnego.

Opolski system ciepłowniczy to jeden z trzech (obok Jeleniej Góry i Tarnobrzega) efektywnych energetycznie systemów ciepłowniczych w Grupie Kapitałowej ECO.

– Nowy układ kogeneracyjny znajduje się w sąsiedztwie pierwszej instalacji wysokosprawnej kogeneracji uruchomionej w 2023 roku, a także planowanego sezonowego magazynu ciepła – dodaje Członek Zarządu ECO ds. operacyjnych Mirosław Romanowicz. – Wszystkie te inwestycje wpisują się w naszą strategię transformacji i konsekwentnego budowania efektywnego, niskoemisyjnego systemu ciepłowniczego.

W 2025 roku ECO Kogeneracja osiągnęła moce produkcyjne na poziomie 53 MW mocy elektrycznej i tyle samo mocy cieplnej. W ośmiu lokalizacjach Grupy Kapitałowej ECO pracują już 24 silniki, które w jednym procesie technologicznym wytwarzają ciepło i energię elektryczną. Ciepło zasila systemy ciepłownicze spółek z GK ECO i ogrzewa mieszkańców miast.

GK ECO została powołana w 2009 roku. Składa się z przedsiębiorstw ciepłowniczych w Opolu (ECO SA), Malborku, Kutnie, Jeleniej Górze i Tarnobrzegu oraz spółek – córek: ECO Serwis (zajmująca się realizacją inwestycji i remontów oraz bieżącym utrzymaniem majątku ciepłowniczego), ECO Logistyka (zajmująca się dostawą paliw) i ECO Kogeneracja (budująca i eksploatująca układy wysokosprawnej kogeneracji). ECO SA jest wiodącą spółką GK ECO, posiadającą swoje ciepłownicze oddziały eksploatacyjne również w województwie lubuskim i śląskim.

Misją GK ECO jest zapewnienie niezawodnych, bezpiecznych i zrównoważonych rozwiązań energetycznych. Zgodnie z wizją strategiczną dążeniem GK ECO jest być w gronie liderów transformacji energetycznej, tworząc silną grupę energetyczną przyjazną środowisku i wspierającą zrównoważony rozwój miast i społeczności.

(marr), fot. (UM Opole)

eprasa.pl cb9b0a063b

RÓŻNE

Wilczy strach – między faktami a dezinformacją

W sieci narasta fala nieprawdziwych informacji o wilkach, podsycana przez zmanipulowane nagrania i emocjonalne nagłówki. Tymczasem dane naukowe z ostatnich dwóch dekad nie potwierdzają ani jednego śmiertelnego ataku tego drapieżnika na człowieka w Europie, a rzeczywiste incydenty pozostają na poziomie statystycznie pomijalnym.

W ostatnich miesiącach w polskich mediach społecznościowych oraz na portalach informacyjnych pojawiło się wiele doniesień o rzekomych agresywnych zachowaniach wilków wobec ludzi. Przypadki opisane początkowo jako ataki, zostały później zweryfikowane negatywnie przez odpowiednie służby. Mimo opublikowanych sprostowań, pierwotne, sensacyjne wersje wydarzeń zdążyły już wpłynąć na odbiór społeczny, utrwalając obraz wilka jako realnego zagrożenia.

Uwaga na dezinformację

Zjawisko to nie jest jednak przypadkowe. Eksperci wskazują na kilka źródeł dezinformacji. Część przekazów wynika z niewiedzy o biologii gatunku – mylenie obserwacji z bliskiego spotkania z atakiem, brak rozróżnienia między wilkiem a psem czy błędna interpretacja zachowań obronnych zwierząt. Inne doniesienia mają charakter celowy: służą zwiększaniu zasięgów internetowych, generowaniu ruchu na stronach lub wywieraniu presji na instytucje odpowiedzialne za ochronę przyrody. Coraz częściej wykorzystywane są także narzędzia sztucznej inteligencji do tworzenia realistycznych, lecz całkowicie fałszywych zdjęć i nagrań (tzw. deepfake), które sugerują obecność wilków w miejscach lub sytuacjach, w których nigdy nie wystąpiły.

Dane naukowe dostarczają jednoznacznego obrazu. W latach 2002–2020, mimo że populacja wilków w Europie wzrosła do kilkunastu tysięcy osobników, nie odnotowano ani jednego potwierdzonego przypadku śmiertelnego ataku wilka na człowieka. W Polsce jedyne udokumentowane naukowo incydenty agresji dotyczyły młodych osobników poniżej pierwszego roku życia, które utraciły naturalny strach przed ludźmi w wyniku nieodpowiedzialnych działań – dokarmiania lub nielegalnego przetrzymywania szczeniąt. Nie były to zatem przejawy naturalnych cech gatunku, lecz skutek ingerencji człowieka.

Wilki z natury unikają kontaktu z ludźmi. Zbliżanie się do zabudowań dotyczy najczęściej osobników chorych, rannych lub osłabionych, a także tych, które nauczyły się kojarzyć człowieka z pokarmem. Nie ma dowodów na to, by wzrost liczebności wilków w Polsce przekładał się na zwiększone ryzyko dla bezpieczeństwa ludzi. Szkody w hodowli zwierząt gospodarskich, choć występują, stanowią niewielki ułamek ogólnych strat w rolnictwie i mogą być skutecznie ograniczane poprzez odpowiednie zabezpieczenia – płoty, pastuchy elektryczne czy obecność psów stróżujących. Państwo oferuje zarówno doradztwo w zakresie takich rozwiązań, jak i system wypłat odszkodowań za potwierdzone szkody.

Naturalny sprzymierzeniec

Rola wilka w ekosystemie jest nie do przecenienia. Jako drapieżnik szczytowy reguluje liczebność innych gatunków – jeleni, saren czy dzików – co zapobiega nadmiernemu zgryzaniu runa leśnego i sprzyja zachowaniu różnorodności biologicznej. Jego obecność wpływa także na zdrowie populacji zwierząt kopytnych, ponieważ wilki eliminują osobniki słabe i chore. W tym sensie wilk jest naturalnym sprzymierzeńcem w utrzymaniu równowagi środowiska.

Historycznie wilk funkcjonuje w kulturze europejskiej jako symbol dzikości i zagrożenia. Legendy, baśnie i ludowe przekazy ugruntowały ten wizerunek na długo przed erą internetu. Obecnie ten kulturowy schemat jest wykorzystywany w działaniach dezinformacyjnych – pojedyncze, nieweryfikowalne relacje lub niepokojące obserwacje szybko zyskują rozgłos, zwłaszcza gdy opatrzone są dramatycznymi nagłówkami lub rzekomymi nagraniami. Tymczasem mechanizmy powstawania takich treści są coraz lepiej rozpoznawane: od świadomych manipulacji po efekt domniemania prawdy w szybko rozprzestrzeniających się łańcuchach informacyjnych.

Apel o rozsądek

Instytucje zajmujące się ochroną przyrody apelują o krytyczne podejście do tego typu doniesień. Weryfikacja faktów – sprawdzenie źródła, konsultacja z regionalnymi służbami przyrodniczymi czy odrzucenie materiałów wizualnych pozbawionych metadanych – to podstawowe narzędzia ograniczające zasięg fałszywych informacji. Sprostowania, choć publikowane, docierają do znacznie węższego grona odbiorców niż pierwotne sensacje, dlatego kluczowa jest profilaktyka: świadomość, że wilk nie jest zwierzęciem agresywnym wobec ludzi, a jego strach przed człowiekiem jest głęboko zakorzeniony ewolucyjnie.

Obecny stan wiedzy nie daje podstaw do obaw o bezpieczeństwo ludzi w kontekście rosnącej populacji wilków. Rzeczywiste konflikty są rzadkie, możliwe do przewidzenia i ograniczane za pomocą sprawdzonych metod. To nie wilki stanowią wyzwanie, lecz dezinformacja, która wykorzystuje dawny lęk i nowe technologie, by kreować zagrożenie tam, gdzie go nie ma.

(marr)

RÓŻNE

„Silesia” zmieni oblicze



„Silesia” ma się stać kolejnym punktem rekreacyjnym na mapie Opola.

Miasto Opole ogłosiło przetarg na rewitalizację kamionki „Silesia”. Zgodnie ze specyfikacją prac wykonawca ma uprzątnąć teren wokół zbiornika, wyznaczyć ścieżki spacerowe, zamontować elementy małej architektury, zainstalować oświetlenie i monitoring.

W ten sposób „Silesia” ma się stać kolejnym punktem rekreacyjnym na mapie Opola. Miasto szacuje, że zlecone prace powinny zamknąć się w kwocie około 400 tysięcy złotych. Na razie wyrobisko „Silesia” nie nadaje się do kąpieli, wokół panują egipskie ciemności a teren wymaga gruntownej rekultywacji. Dlatego planowana inwestycja zakłada usunięcie zniszczonej infrastruktury (w tym betonowych słupów, pozostałości starych ławek oraz stalowego teownika), rozbiórka istniejącego pawilonu handlowego (kiosku), demontaż bramy wjazdowej wraz z utylizacją jej betonowych fundamentów i płyt, montaż nowoczesnych elementów małej architektury oraz budowę systemu oświetlenia a także montaż monitoringu.

W wyniku przetargu ma dojść na razie do zagospodarowania terenów wokół zbiornika. Planowane zmiany są efektem wyników głosowania w Budżecie Obywatelskim.

(marr), fot. (UM Opole)

Dokończenie ze str. 1.

Osa trafiła prosto w gardło

– Po przybyciu na miejsce i ocenie sytuacji podaliśmy poszkodowanemu kostkę lodu do ssania, aby złagodzić ból i ograniczyć dyskomfort – informują ratownicy WOPR Turawa.

Ratownicy monitorowali stan poszkodowanego do czasu przyjazdu zespołu Państwowego Ratownictwa Medycznego. Następnie został on przekazany pod opiekę medyków z Opolskiego Centrum Ratownictwa Medycznego.

Ratownicy przypominają, że użądlenie w obrębie jamy ustnej, gardła lub szyi może stanowić poważne zagrożenie dla życia. Narastający obrzęk może doprowadzić do trudności z oddychaniem, dlatego w takich przypadkach należy niezwłocznie wezwać pomoc i nie bagatelizować nawet pozornie niegroźnych objawów.

Warto pamiętać, że podczas upałów osy i szerszenie są szczególnie aktywne. Wraz ze wzrostem temperatury przyspiesza ich metabolizm, przez co owady intensywniej poszukują wody i pożywienia. Częściej pojawiają się więc w pobliżu ludzi – przy słodkich napojach, owocach, lodach czy na terenach rekreacyjnych. Wysokie temperatury mogą sprawiać, że są również bardziej drażliwe, dlatego warto zachować ostrożność i unikać gwałtownych ruchów w ich pobliżu. W przypadku użądlenia w okolicy jamy ustnej, gardła lub szyi nie należy zwlekać z wezwaniem pomocy, ponieważ szybko narastający obrzęk może doprowadzić do problemów z oddychaniem.

Dawid Laskowski, fot. poglądowe/ chat gpt





Pałac w Żyrowej zatrudni
KUCHARKĘ
– kucharza z doświadczeniem
Kontakt telefoniczny w godzinach 8:00 – 16:00
Kontakt: 797-010-015 oraz mail:
palac@palaczyrowa.com.pl

Praca dla
Opiekunów osób starszych w Niemczech
- ubezpieczenie i wysokie zarobki
- PRO-SENIOR (KRAZ 6933)
Tel. 795570792, 774428338

TYGODNIK Ziemi Opolskiej
Wydawca: „Bastech” Sp. z o.o.
Prezes Zarządu: Joanna Bassek
47-300 Krapkowice, ul. Sienkiewicza 9
Numery tel.: 77 446 00 30

Redaktor naczelny: Dominika Bassek -Laskowska
Zastępca redaktora naczelnego: Joanna Bassek
Dziennikarze: Dominika Bassek, Michał Mandola, Mateusz Dąbrowski, Małgorzata Łyczak
Grafik: Dariusz Halski
Współpracownicy: Wawrzyniec Jasiński, Irena Jasińska, Arleta Kucharska, Aleksandra Kamińska

Reklama i promocja:
Dawid Laskowski - dyrektor działu marketingu i reklamy kom. 692 190 982, tel. 77 446 00 30
E: marketing@tzo24.info
Druk: Polska Press Sp. z o.o., Oddział Poligrafia, Drukarnia w Sosnowcu

Materiałów i utworów niezamówionych wydawca i redakcja nie zwracają. Zastrzegamy sobie prawo skracania i redagowania tekstów, listów oraz zmiany tytułów. Projekty graficzne reklam i ogłoszeń opracowane przez redakcję pozostają jej własnością. Za treść nadesłanych materiałów, reklam, ogłoszeń, ogłoszeń i materiałów wyborczych oraz dołączanych ulotek redakcja i wydawca nie ponoszą odpowiedzialności. Redakcja i wydawca zastrzega sobie prawo do odmowy zamieszczenia ogłoszeń i reklam, w tym wyborczych, jeżeli ich treść lub forma jest sprzeczna z linią programową gazety bądź charakterem publikacji. Redakcja ponosi odpowiedzialność za treść ogłoszeń w granicach wskazanych w ust. 2 art. 42 ustawy prawo prasowe. Publikowane listy i opinie nie muszą być zgodne ze stanowiskiem redakcji. Na podstawie art.25 ust.1 pkt 1b ustawy z dnia 4 lutego 1994 r. o prawie autorskim i prawach pokrewnych Bastech Sp. z o.o. zastrzega, że dalsze rozpowszechnianie artykułów i materiałów opublikowanych w „Tygodniku Ziemi Opolskiej” bez zgody Wydawcy jest zabronione.

eprasa.pl cb9b0a063b





Postscriptum Michała Mandoli

FELIETON



Giga-lotnisko i… giga-problemy?

Spółka odpowiedzialna za budowę Centralnego Portu Komunikacyjnego – choć niektórzy mówią na to Port Polska – sfinalizowała właśnie kontrakt na realizację fundamentów pod terminal pasażerski nowego lotniska. Wykonawca prac za kwotę około 146 milionów złotych. To dla nas dobra wiadomość, bo w końcu zmieni się logistyka latania z Polski w świat.

W ostatnim czasie prześledziłem sporo materiałów na temat tego, jak latamy. I tu pozytywne zaskoczenie, bo nie wiedziałem, że aż tak chętnie wzbijamy się w powietrze. Ale te liczby to nie tylko matematyczna kalkulacja i słupki w Excelu. To widać gołym okiem na przykładzie infrastruktury. Jeszcze do niedawna cała okolica pyrzowickiego lotniska była no… jakby mała i małomiasteczkowa. Kilka parkingów, jeden terminal i tyle – lećcie. Dziś parkingów (tylko tych należących do spółki Katowice Airport) jest kilka, a budują się następne. Za chwilę ruszy rozbudowa terminala głównego, mają powstać rękawy prowadzące bezpośrednio na pokład maszyn i takie tam bajery.

We Wrocławiu też mocno się zmieniło. Przecież jeszcze do niedawna działał ten mały, niebieski terminal na kilka samolotów. Obecny gmach do odprawy pasażerskiej jest ogromny, a już wkrótce ma ruszyć jego rozbudowa. Podobnie będzie w Krakowie.

A zatem latamy i latamy coraz więcej. Pokochaliśmy wakacje z biurami podróży. Zamożność naszego portfela wzrosła, więc coraz częściej stać nas już nie tylko na jedną, letnią eskapadę, ale także na kilka krótszych pobytów w ciągu roku. I dobrze. Polacy coraz częściej sami organizują sobie tak zwane city-breaki. Szukają tanich połączeń z ciekawymi kierunkami w Europie, biorą plecak i sio! Przed siebie. Szybki wypad, przystępne ceny i wypoczęta głowa.

Temat błyskawicznego rozwoju infrastruktury lotniczej jest ciekawy, ale i trochę niepokojący. Popatrzcie: niby te wszystkie nasze lotniska się rozwijają i rozbudowują. Ale skoro ma powstać CPK – czy tam Port Polska – to jaki to będzie miało wpływ właśnie na te mniejsze jednostki?

Zasadniczo jest nam coraz bardziej obojętne, skąd dokładnie lecimy - z Wrocławia, Katowic, a nawet Krakowa, czy Poznania. Wszędzie jest w miarę blisko. Nawet dojazd do Warszawy, skąd zaczyna się większość egzotycznych wypraw, obecnie nie stanowi większego problemu. Są świetne drogi i dobrze działa kolej. Ale tak sobie myślę: czy budowa giga-lotniska, jakiego ten kraj jeszcze nie widział, nie zakłóci – powiedzmy sobie szczerze – regionalnego ruchu pasażerskiego i cargo? Tego na razie nie wiemy.

Bo nikt nie lubi, gdy coś stoi puste. Wstydem byłoby, gdyby gigantyczny CPK świecił pustkami. Zastanawiające jest również to, że zaplecze tego projektu jest na tyle duże, że na ten moment znacznie przekracza zasoby naszego narodowego przewoźnika, czyli LOT-u. Tak tylko na marginesie – mamy zaledwie piętnaście Dreamlinerów, co w porównaniu z innymi liniami lotniczymi wypada raczej przeciętnie. Nie wiem, czy to słuszne porównanie, ale Qatar Airways ma ich około trzydziestu w stałej służbie.

A to tylko maszyny. Do tego będziemy potrzebowali znacznie więcej personelu – i żadnych krachów finansowych, żeby to wszystko śmigało i rozwijało się. No i nie byłoby dobrze, gdyby ten moloch spod Warszawy zabrał ruch z Katowic, Wrocławia, Krakowa i innych. Ale wierzyć mi się nie chce, że CPK „nie zabierze” niczego. Pod względem operacyjnym będzie to wręcz niemożliwe – łatwiej będzie ogarnąć obsługę dalekodystansowych i wymagających lotów z lotniska centralnego niż z mniejszych jednostek rozsianych po całym kraju. Tak już dziś jest, a problem z pewnością się pogłębi. Przecież łatwiej i taniej jest nam, pasażerom, dotrzeć do CPK niż dreamlinerom i jego obsłudze na przykład do Katowic.

Oby wszystkie obawy związane z tym projektem okazały się nieuzasadnione. Bo Polska zasługuje na duże lotnisko – takie z prawdziwego zdarzenia – już od dawna. Co jednak przyniesie czas, tego na razie nie wiemy. Jedno jest pewne: niebo nad Polską robi się coraz ciaśniejsze, a my razem z nim – coraz bardziej mobilni. Pytanie tylko, czy ta mobilność nie stanie się pułapką dla mniejszych portów, które przez lata budowały swoją pozycję.

eprasa.pl cb9b0a063b

STANY SUROWE BUDYNKU
Docieplenia, tynki maszynowe, gładzie, regipsy.
Tel. 602 139 443

Moldom
USŁUGI BUDOWLANE
www.moldom.pl
Roboty ziemne
Usługi wyburzeniowe
Prace wykończeniowe
Kafelkowanie
Usługi sprzętowe
Budowa domów pod klucz
Usługi żelbetowe
Przebudowy i remonty budynków
Ocieplanie budynków
Malowanie wnętrz i elewacji
Usługi zbrojarskie
Nuc Marcin
Kosorowice
ul. Borowa 18
tel. 601 424 051
moldom@o2.pl



OGŁOSZENIE

o konsultacjach społecznych

zmiany uchwały w sprawie określenia zasad wyznaczania składu oraz zasad działania Komitetu Rewitalizacji

Na podstawie art. 7 ust. 3 w zw. z art. 6 ustawy z dnia 9 października 2015 roku o rewitalizacji (t.j. Dz. U. z 2024 r. poz. 278) w związku z uchwałą Rady Miejskiej w Prószkowie nr XXVI/202/2017 z dnia 24 lutego 2017 r. w sprawie określenia zasad wyznaczania składu oraz zasad działania Komitetu Rewitalizacji zmienionej uchwałą nr XLIII/392/2018 z dnia 28 września 2018 r. w sprawie zmiany uchwały w sprawie określenia zasad wyznaczania składu oraz zasad działania Komitetu Rewitalizacji, zapraszam do udziału w konsultacjach społecznych.

Przedmiotem konsultacji społecznych jest projekt uchwały Rady Miejskiej w Prószkowie w sprawie zmiany uchwały w sprawie określenia zasad wyznaczania składu oraz zasad działania Komitetu Rewitalizacji.

Konsultacje społeczne mają na celu zebranie od wszystkich zainteresowanych uwag i opinii do powyższego projektu dokumentu. Z treścią projektu uchwały można zapoznać się:

1. w Biuletynie Informacji Publicznej na stronie internetowej www.bip.proszkow.pl w zakładce Ogłoszenia > Rewitalizacja,

2. na stronie internetowej www.proszkow.pl w zakładce Aktualności,

3. w siedzibie Urzędu Miejskiego w Prószkowie, ul. Opolska 17, 46-060 Prószków w godzinach pracy Urzędu (tj. pn. 7:00-15:00, wt. 7:00-15:00, śr. 7:00-17:00, cz. 7:00-15:00, pt. 7:00-13:00) w pokoju nr 15.

Konsultacje społeczne trwać będą w dniach od 3 lipca 2026 r. do 10 sierpnia 2026 r.

Formami konsultacji społecznych są:

1) zbieranie uwag za pomocą formularza konsultacyjnego w formie:

a) papierowej na adres: Urząd Miejski w Prószkowie, ul. Opolska 17, 46-060 Prószków;

b) elektronicznej na adres poczty elektronicznej: ug@proszkow.pl;

2) spotkanie otwarte z interesariuszami rewitalizacji z możliwością składania uwag i/lub propozycji do projektu, które odbędzie się w dniu 15 lipca 2026 r. o godzinie 16.00 w Publicznym Żłobku w Prószkowie przy ul. Daszyńskiego 1G, 46-060 Prószków;

3) zbieranie uwag ustnych w godzinach pracy Urzędu Miejskiego w Prószkowie, ul. Opolska 17, 46-060 Prószków w pokoju nr 14.

Formularz konsultacyjny dostępny jest na stronie www.proszkow.pl w zakładce Aktualności, na www.bip.poszkow.pl – zakładka Ogłoszenia > Rewitalizacja, oraz w wersji papierowej w Urzędzie Miejskim w Prószkowie ul. Opolska 17, 46-060 Prószków w pokoju nr 15.

Uwagi do projektu dokumentu, można składać w dniach od 3 lipca 2026 r. do 10 sierpnia 2026 r. Nie będą rozpatrywane uwagi, które wpłyną po 10 sierpnia 2026 r.

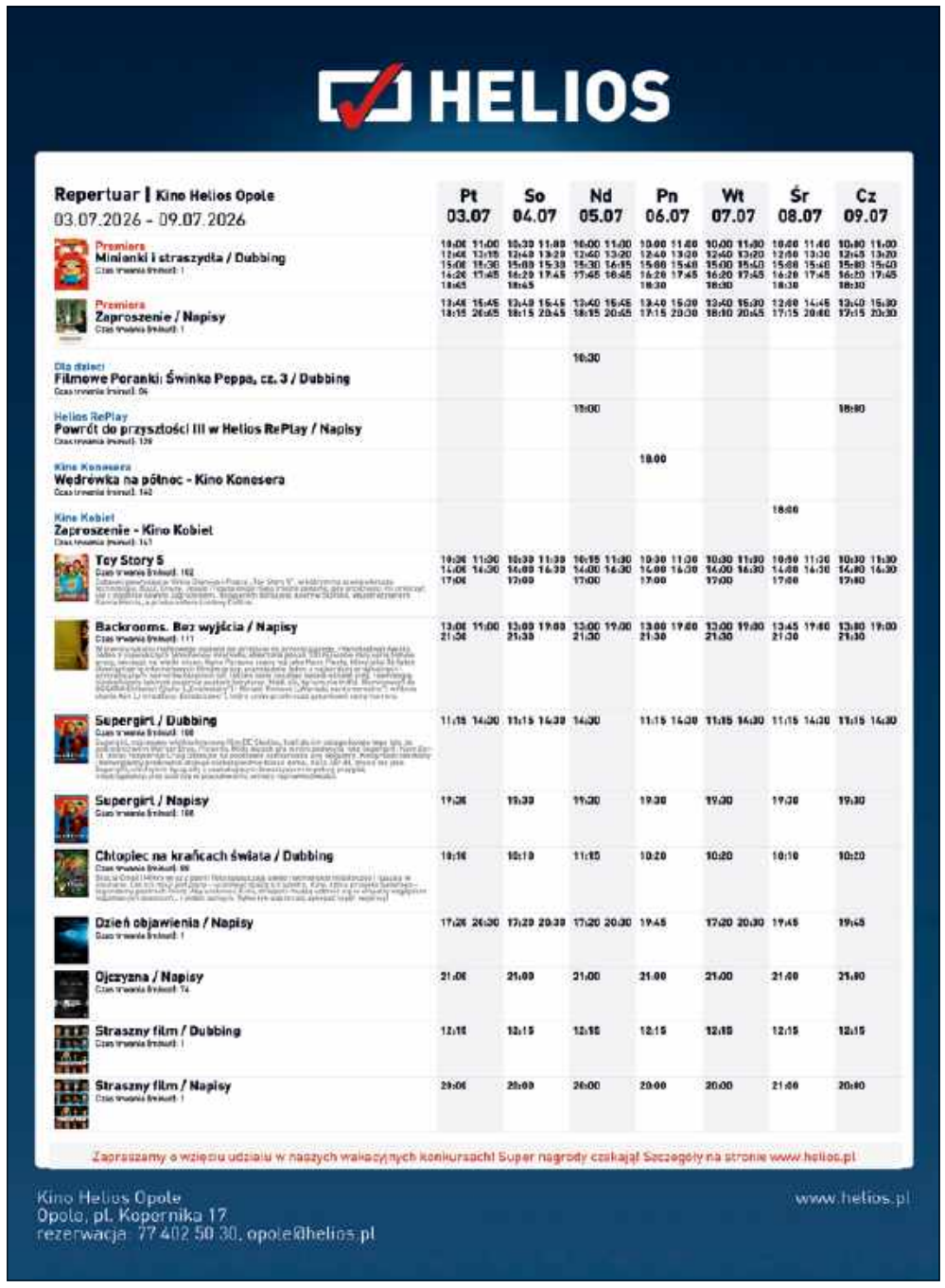
Informacja podsumowująca każdą z form konsultacji społecznych zostanie opublikowana na stronie www.proszkow.pl w zakładce Aktualności oraz www.bip.proszkow.pl – zakładka Ogłoszenia > Rewitalizacja.

Obowiązek, o którym mowa w art. 13 ust. 1 i 2 Rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2016/679, został wykonany poprzez udostępnienie stosownych informacji w Biuletynie Informacji Publicznej Urzędu Miejskiego w Prószkowie na stronie internetowej www.bip.proszkow.pl, w zakładce Informacje, na stronie internetowej www.proszkow.pl oraz na tablicy ogłoszeń Urzędu Miejskiego w Prószkowie.

Niniejsze obwieszczenie zostało udostępnione w dniu 2 lipca 2026 roku, na tablicy ogłoszeń w Urzędzie Miejskim w Prószkowie ul. Opolska 17, 46-060 Prószków, na tablicy ogłoszeń w miejscowości Prószków oraz w Biuletynie Informacji Publicznej na stronie internetowej www.bip.proszkow.pl w zakładce Ogłoszenia > Rewitalizacja, na stronie internetowej www.proszkow.pl i przez publikację w lokalnej prasie.

BURMISTRZ
/-/
Krzysztof Cebula





eprasa.pl cb9b0a063b